Nr. 271. Niedziela, 24 Listopada 1889. Rok 79.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 83.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 8.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister wyznań i oświecenia zamianował profesora czwartego gimnazyum we Lwowie, Władysława Froncza, inspektorem szkół dla okręgów szkolnych Mieleckiego i Tarnobrzeskiego.

Minister wyznań i oświecenia zamianował suplenta gimnazyum państwowego w Nowym Sączu, ks. Michała Nowickiego, rzeczywistym rzym. kat. katechetą tegoż zakładu.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela, Władysława Stałowczyka, w Makowie pod Suchą, stałym nauczycielem szkoły filialnej w Makowie pod Suchą; tymczasowego nauczyciela, Józefa Zgrycha, w Zmiennicy, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Zmiennicy; tymczasowego nauczyciela, Witalisa Stepka, we Wzdowie, stałym nauczycielem szkoły etatowej we Wzdowie; stałego nauczyciela szkoły ludowej w Bieńkówce, Józefa Hanusiaka, pełniącego obowiązki tymczasowego nauczyciela szkoły ludowej w Trzebuni, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Trzebuni; tymczasowego nauczyciela młodszego, zawiadującego szkołą filialną w Newistce, Jana Stankiewicza, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Siedliskach; stałego nauczyciela, Antoniego Żelaznego, w Szarem, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Rajczy.

Dnia 19 listopada 1889 r wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu LXII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 180. Ogłoszenie Ministerstwa obrony krajowej z dnia 13 listopada 1889 r., którem dodatkowo obwieszczone zostaje wpisanie trzyklasowej wyższej szkoły handlowej w Osieku (Aussig) nad Elbą, w poczet tych zakładów naukowych, które co do jednorocznej służby ochotników wojskowych stoją na równi z gimnazyami wyższemi i wyższemi szkołami realnemi.

Nr. 181. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 17 listopada 1889 r. o tworzeniu urzędów podatkowych i depozytywych w miejscowościach: Radziechów, Mosty wielkie, Bolechów, Monasterzyska, Gwoździec, Kozowa, Olesko, Mszana dolna, Wiśnicz i Stary Sącz w Galicyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 listopada.

Przed kilkoma dniami Rumunia otrzymała nowe ministerstwo, którego utworzenia podjął się i dokonał w bardzo krótkim stosunkowo czasie generał Manu. Jest to w przeciągu niespełna dwóch lat trzecie z rzędu ministerstwo. Po upadku długoletniego gabinetu Jana Bratiano był przez kilka miesięcy u steru rząd junimistowski, czyli młodokonserwatywny, z pp. Rosettim i Carpem na czele, którego położenie było z góry dla tego trudnem, iż młodokonserwatywni posiadali wprawdzie sztab wyborowy, nierozporządzali jednak potrzebnym zastępem szeregowców; po nim objął władzę gabinet czysto konserwatywny z firmą p. Catargiu, a gdy w ostatnich czasach p. Catargiu pragnąc wzmocnić zachwiane swe stanowisko, nalegał na króla o podpisanie dekretu rozwiązującego Izbę dep. i rozpisującego nowe wybory, stosunki między nim a kilku jego wpływowymi kolegami tak się zaostrzyły, iż dalsze istnienie dotychczasowej firmy ministeryalnej stało się wprost niemożliwem. Król idąc za radą mniejszości ministrów nie podpisał dekretu, skutkiem czego panu Catargiu nie pozostało nic innego jak wnieść prośbę o dymisyę, która też została przyjętą.

Prezes nowego gabinetu, generał Manu, który piastowaną w poprzednim gabinecie tekę ministra wojny, odstąpił generałowi Vladescu i Aleksander Lahovary, który zatrzymał tekę spraw zagranicznych, reprezentowali w ministerstwie pod egidą p. Catargiu umiarkowano-liberalny żywioł, i byli głównymi przeciwnikami polityki, dążącej do zapewnienia Rumunii szczególniejszych faworów Rossyi. Oni też starali się utrzymać ile możności przyjazne stosunki ze stronnictwem młodo konserwatywnem, a gdy stanęła na porządku dziennym kwestya obsadzenia teki ministeryalnych, zaapelowali z powodzeniem do przewódców tego stronnictwa i pozyskali z tej strony dla nowego gabinetu trzy wybitniejsze siły: p. Rosettiego, jako ministra sprawiedliwości; p. Ghermaniego, który objął zarząd skarbu, i p. Marghilomana, w charakterze ministra robót publicznych. Próbowano rokować także z głównym przewódcą junimistów Carpem, lecz ten odmówił udziału w rządzie, przyrzekając jednak popierać gabinet, dający skutkiem swego składu rękojmię, iż spełni w obec kraju i zagranicy godnie swe zadanie. Nowy gabinet objawił życzenie utrzymania na polu międzynarodowem ścisłej neutralności i zaznaczył przedewszystkiem, iż stoi na gruncie monarchicznym, będąc na wskróś lojalnym zwolennikiem dynastyi króla Karola. Oświadczenie to, wypowiedziane niezawodnie w najlepszej wierze, sprawiło zarówno w Wiedniu jak Berlinie dobre wrażenie i obudziło usprawiedliwione nadzieje, iż polityka rumuńska, więcej niż w ostatnich czasach, będzie się skłaniać ku środkowo-europejskim mocarstwom i tam szukać dla siebie oparcia.

Co się tyczy wewnętrznej polityki, to nowy gabinet przyjmie prawdopodobnie program obwieszczony swego czasu przez stronnictwo junimistowskie i starać się będzie wprowadzić w życie szereg nieodzownych reform na polu agraryjnem, administracyjnem i sądowniczem, jak: rozparcelowanie dóbr państwowych celem rozprzedaży pojedynczych drobnych parceli między włościan, nieusuwalność sędziów, ulepszenie administracyi i kilka innych, mających na celu nadanie Rumunii takiego ustroju, jakie posiadają państwa Zachodu.

Sejm krajowy.

(*Wieczorne posiedzenie z dnia 22 listopada.*)

(*S*) W dalszej rozprawie ogólnej budżetowej zabrał głos poseł Zygmunt Kozłowski, a nawiązując do przemówienia p. Szczepanowskiego, oświadcza, iż podziela jego zapatrywania, że siła poczucia narodo-

---

15)

MÓJ TESTAMENT

POWIEŚĆ

przez

Esteję.

(Ciąg dalszy).

W gruncie jednak my w tylu rzeczach jesteśmy do siebie podobni, — tak bardzo grzeszymy temi samemi wadami, że to mnie uspokaja nawet w obawach moich o wieczność.

On widocznie wraca z tego samego świata, z którego ja pielgrzymkę dalszą odbywam, — on też pokutować powinien na tym samym świecie, na który mnie poszlą. Więc może się spotkamy? — Może jesteśmy na wieczność dla siebie stworzeni?

A może przeciwnie? — On aby się udoskonalić, potrzebuje żywiołu wręcz przeciwnego, — może w miłości, cnoty ukochanej osoby dopełniać powinny niedoskonałości naszych, — może tak dopełnione jedno przez drugie, stajemy się dopiero całością znpełnie harmonijną i jedno jestestwo tworzymy tam, gdzieś, gdzie nam już nic do szczęścia nie potrzeba? — Jeżeli tak, nie ja tą całością uzupełniającą Stefana, będę.— Nie ja. — Prędzej Helenka.

I jabym miała innej — choćby jej nawet odstąpić prawa nad jego duszą? — Oddać go? — Odstąpić?

Nie — tego Bóg nie może wymagać odemnie.

Cudowny dzień dzisiaj, cały z promieni słonecznych. — Gdzie ich nie ma? — Na listku każdym, w każdym kwiecie, — na trawce, między gałęziami. — Powietrze pełne zapachu, — wszystko się w zapachu tym mieści, począwszy od oddechu ziemi świeżo skopanej, od łąk kwiatem okrytych, skończywszy na kwitnących czeremchach i świeżych liściach topoli. — Takie życie, szalone, wybujałe, — pełne życie dokoła

Jednak o śmierci zapomnieć nie można; wiosna w całym blasku, a już deptać trzeba po opadniętem kwieciu leszczyny. — Na to jednak nikt pewnie nie zwraca uwagi, tylko ja z moją *idée fixe* wszędzie obrazu śmierci szukam.

Dziś odebrałam list od Stefana; — uciekłam z nim do ogrodu, — siadłam na najgęstszej, bujnej trawie; — za mną bzy w ogromnych bukietach lekko się kołysały, tak jakby się chciały rojom pszczół opędzić. Oparłam się o pień brzozy i z rozkoszą każdy wyraz pana mojego sercem czytałam.— Poiłam się całą melodyą słów zawartych w liście jego. — Zaczynałam — kończyłam i zaczynałam znowu, — to go składałam, to rozwijałam. — Wyciągnęłam się na trawie, leżąc na wznak, — niebo było cudownej czystości, powietrze tak lekkie, że zdawało się łatwem bardzo, wzbić się wysoko — wysoko....

I znowu brałam list mój, szukając zdań najsłodszych dla mnie; — upajałam się niemi, z całą świadomością szczęścia, jakie mi dawały.

To była jedna z najpiękniejszych chwil mego życia. — Zdawało mi się, że wiosna jest dla mnie tylko, aby stosowne tło tworzyć do moich uczuć. — Miałam ochotę motylom i bzom opowiadać o mojem szczęściu. Coby na to ciocia powiedziała — ja, *bas bleu* w rozmowie z motylami i kwiatami!

Byłam tak dalece upojona, że już sobie w końcu sprawy nie zdawałam, czy to sen, czy rzeczywistość, — byłam inną, zupełnie inną niż zwykle. — Myśl nie pracowała, — kołysana uczuciem serdecznem, pozwalała mi tylko wiedzieć, że mi w tej chwili nic do szczęścia nie brakuje.

Puściłam cugle tej nagłej skłonności do sielanki i zerwałam liść koniczyny; — szukałam czterolistnej, chcąc na niej przesłać pocałunek Stefanowi, — szukałam daremnie, choć z coraz większym uporem poszukiwania moje odbywałam. — To nawet przerwało urok godzin zaczarowanych. — Ja sobie wszystko popsuć muszę. — Czemuż było mi się upędzać za tym dziecinnym symbolem szczęścia? — Zmęczyło mnie to w końcu, — schyliłam się raz ostatni, chcąc poprzestać na zwykłym listku, — trafiłam na pięciolistną koniczynę i tę zerwałam. — Bońcia mówiła mi kiedyś, że to nie dobra wróżba pięć liści. — Ale ta mi w ręce wpadła — tę pocałowałam i włożyłam w kopertę, pisząc do Stefana.

Helence oddaję moją książkę do nabożeństwa. — Znajdzie tam dwie modlitwy, które codziennie odmawiam, — zużyte kartki świadczą o tem. — Jedna za nią, druga za niego.

Nigdy słowa jednego z modlitw tych nie odmówiłam obojętnie, ani z roztargnieniem; — całą duszę kładłam w wyraz każdy.

Smutno mi dzisiaj. — Okropnie się stęskniłam za Stefanem, — a on dopiero za tydzień przyjedzie.

Dzień mego ślubu oznaczony. — Jabym tak chciała, aby się wszystko cicho odbyło, — ale papa, ani ciocia, zgodzić się na to nie chcą; — dowodzą, że zrazilibyśmy sobie całą familię i przyjaciół!... Przyjaciół!... jak gdyby oni w przyjaźń tych różnych osobistości wierzyli. — To wszystko dla ostentacyi.

Trzeba znowu salony pokazać, — trzeba przepychem olśnić, — ja i pan mój jesteśmy przecież ostatni z rodu naszego; — nie możemy bez rozgłosu się połączyć. — Trzeba aby o tem mówiono i tem głównie ma być zajęta cała prowincya, — o ile możności kraj cały.

Stefan został uprzedzony o tych szumnych projektach, — w najgorszym humorze z tego powodu, — mnie robi w liście wymówki, jakbym ja temu winną była.

Suknia ślubna już obstalowana. — Dziwne rzeczy, — to mi się w głowie pomieścić nie może, abym ja w sukni tej białej, powłoczystej, z welonem na głowie, mogła iść przez kościół — do szczęścia.

Ja siebie widzę nieraz w sukni białej — w kościele także, — ale nie idę, tylko mnie wnoszą. — Widzę się tak i oczy zamykam, jakby zamknięcie oczu mogło odpędzić mrożące widmo.

Wrócił Stefan, ale czarno usposobiony. — Mało mówi, — za to gra godzinami całemi a ja słucham.

Nieraz on, ja i Helenka siedzimy kilka godzin z rzędu w moim saloniku i głosu ludzkiego nie słychać. — Każde zatopione w myślach swoich; — my z robotami albo książką w ręku, — on przy fortepianie. — O czem oni dumać mogą każde z osobna?— Wieleż jabym dała za to, aby znać jakie „sezam otwórz się“ do ich myśli. — W chwili gdy Stefan taki przygnębiony, co jemu przychodzi do głowy? — Czy on mnie wtedy kocha, czy nie kocha? — A Helenka? — Czy ona cierpi i milczy, bo mnie jednej tajemnicy swej powiedzieć nie może, a nikomu innemu nigdy się nie zwierza? — Czy też ona kocha go tem uczuciem dziwnem, dla

wego leży w tych co ziemię posiadają i jej się trzymają, tudzież, że ziemię tę wszelkiemi siłami utrzymać należy, bo jej posiadacze do wszelkich ofiar dla kraju są zawsze gotowi. Mowa posła Szczepanowskiego była dalszym ciągiem wywodów dzieła: „Nędza w Galicyi“, które obecnie uzupełnił autor w dwóch kierunkach: wszedł głębiej w przyczyny tej nędzy i wskazał środki zaradcze. Mowca zarzuca, iż część winy w tem, że się z tej nędzy podnieść nie możemy, ponosi Rząd, który, zwłaszcza dawniej, wiele błędów i pomyłek popełnił co do ekonomii kraju.

Całą krajową administracyę należałoby, zdaniem mowcy, uprościć, aby ludność nie była zbyt obciążoną. W szczególności należałoby wykończone już drogi oddać w zarząd Radom powiatowym, które, zdaniem mowcy, dochodem z myt w wielu okolicach drogi te utrzymać potrafią. Dział zasiłków przez Sejm dla teatru i ku popieraniu sztuki, corocznie wotowanych, jest zupełnie zbyteczny, a w każdym razie dla kraju bez pożytku. Teatr nie kształci dziś ani języka ani artystów, dawna zaś szkoła zaginęła. Po ustaniu subwencyj, wypłacanych ku popieraniu sztuk, ci, co je pobierali, wynoszą się z kraju, objawów więc sztuki nie widać.

Otóż siły woli i energii potrzeba. Weźmy inicyatywę w ustawodawstwie i w administracyi, a wtenczas spełnimy obowiązek i znajdą się środki ku zapobieżeniu nędzy, w czem poprze nas delegacya polska w Wiedniu.

Poseł Romańczuk wziął za temat swego przemówienia odpowiedź komisarza rządowego na jego interpelacyę w przedmiocie rzekomego ucisku, jakiego Rusini doznawać mają od Rządu, i starał się przekonać Izbę, że interpelacya jego miała słuszną podstawę, a myśl jej podziela lud ruski.

P. Marszałek zwrócił uwagę pos. Romańczuka, że przekroczył regulamin przez omawianie i krytykę odpowiedzi, danej przez p. komisarza rządowego na interpelacyę. Regulamin nie dopuszcza bowiem dyskusyi na ten temat.

Następnie zabrał głos p. komisarz rządowy, radca Namiestnictwa, dr. Bronisław Łoziński i zbił wszystkie wywody pos. Romańczuka, jakoby Rząd był dla Rusinów nieprzychylny, tudzież jakoby u ludności wiejskiej, według słów pos. Romańczuka, obudzały się refleksye nieprzychylne dla Rządu.

Pos. Wojciech hr. Dzieduszycki oświadcza, że budżet krajowy, mający się uchwalić, nie jest odpowiednim dla kraju o 5 milionowej ludności, i że oszczędność doprowadzoną została do najwyższych granic. Mimo to wszakże czujemy, że wydaje się nad siły. Są powiaty, w których lud o mało że nie wymiera z głodu, chorzy giną w oczach bez pomocy. Jest więc potrzeba pomnożenia przynajmniej dziesięciokrotnie liczby istniejących dzisiaj szpitali.

Czujemy potrzebę zaprowadzenia po gminach odpowiedniej służby zdrowia, czujemy dalej, że szkoły nasze wymagają zaopiekowania się bardziej nimi, lecz nie jesteśmy w stanie zaradzić ani tym, ani licznym innym potrzebom, bo w wydatkach ograniczyć się musimy, posuwając się do największych oszczędności. Większe gospodarstwa rolne upadają z braku sił roboczych, a odwrotnie, niektóre okolice są przeludnione i wyczekują zarobku.

Wypadałoby ją przesiedlić do okolic mniej ludnych, lecz brak nam do tego środków. Zdaniem mowcy konieczną jest reforma podatków, które dla naszego kraju bardziej są dotkliwemi, jak dla innych krajów Monarchii. Nie długo nadejdzie chwila, że kraj ciężarów dalszych nie mógłby już znieść.

W tych ciężkich chwilach żądamy od państwa środków i mamy nadzieję, że żądania nasze nie będą bezowocne. Żądania te zostały wypowiedziane przed kilku miesiącami w parlamencie wiedeńskim a dotyczą: regulacyi rzek, zniżenia taryf kolejowych, pomnożenia sił sądowych, ażeby sprawy nie zalegały, nareszcie pobudowania sieci kolei lokalnych dla umożliwienia zbytu produktów rolnych.

Mowca ma nadzieję, że żądania te zostaną wkrótce spełnione, i wyraża życzenie, by ratunek nie przyszedł za późno. Jeżeli dają się słyszeć zdania, że rady powiatowe nie spełniają swoich zadań tak, jak spełniać powinny, to dzieje się to dlatego tylko, że nie mają środków materyalnych do urzeczywistnienia tego, czego kraj od nich wymaga i po nich się spodziewa.

Twierdzenie, że Rady powiatowe nie są dość popularną u ludu instytucyą, i że głos publiczny domaga się ich zniesienia, jest nieprawdziwem. Tak Rady powiatowe, jak i wydziały zjednały już sobie od dawna zaufanie ludu, odmienne zaś zapatrywania są chyba indywidualne i odosobnione. Mowca styka się blisko z ludem, a nigdy i nigdzie głosu takiego nie słyszał.

W ogólnej rozprawie budżetowej zapisali się jeszcze do głosu pp.: Jaworski, Czartoryski, Rutowski, Romanowicz, Struszkiewicz, Zoll, Rozwadowski, Antoniewicz, Golejewski, Polanowski i Teliszewski.

Na wniosek posła Bobrzyńskiego zamknął pan Marszałek posiedzenie o godzinie 10, min. 30.

Sejmy krajowe.

Wiener Abendpost zapowiadając zamknięcie w dniu dzisiejszym kilku Sejmów krajowych dodaje, iż na razie nie jest jeszcze wiadomem, kiedy ukończą się sesye Sejmów: galicyjskiego, czeskiego i tyrolskiego.

Sejm czeski przeprowadził przedwczoraj ogólną dyskusyę nad budżetem. Młodoczech Tuma oświadczył, iż on i jego towarzysze głosować będą przeciw budżetowi, gdyż inaczej nie mogą sobie postąpić w obec większości, która odrzuciła państwowe prawo czeskie.

Przeciw Młodoczechom wystąpił poseł Palffy, który ubolewał nad abstynencyą posłów niemieckich. Mówił on:

„Czeska szlachta kocha równie gorąco ojczyznę, jak cały naród, i ona życzy sobie koronacyi króla — ale to wszystko stać się musi w prawny sposób z uwzględnieniem innych krajów Monarchii.“

Młodoczech Engel uderzył gwałtownie na szlachtę historyczną.

Poseł konserwatywny Ledebur rozwijał program konserwatystów z grupy większej własności. Konserwatyści zwalczać będą zarówno jednostronny narodowościowy kierunek, jak i wszystkie zapędy germanizacyjne, a przedewszystkiem fałszywy liberalizm. Mowca sądzi, że program ten znajdzie życzliwą opiekę u namiestnika hr. Thuna.

P. Edward Gregr oświadczył, iż Młodoczesi dlatego od Staroczechów się odłączyli, „że ci nie stoją na własnych nogach, tylko dają się kierować Ledeburom, Schwarzenbergom i Windischgrätzom“, z tymi zaś liberalni obywatele zgodzić się lub iść razem nie mogą. Młodoczesi zwalczają ich, jak wszystko, tchnące reakcyą. Zresztą ta szlachta jest bardzo dziwna: raz jest niemiecką, raz czeską, to znów austryacką.

Po krótkiej replice Mattusza, zamknięto dyskusyę ogólną.

Sejmowi przedłożono sprawozdanie komisyi o wniosku dr. Riegera co do urządzenia przy uniwersytecie czeskim w Pradze wydziału teologicznego. Sprawozdanie wnosi aby wezwać Rząd, iżby poczynił kroki do uzupełnienia z dniem 1 listopada 1890 uniwersytetu czeskiego takim wydziałem.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

W Petersburgu zebrali się obecnie, na wezwanie rządu, gubernatorowie owych sześciu gubernij, w których w przyszłym roku ma być wprowadzona znana reforma hr. Tołstoja. Rząd zamianuje, jak wiadomo, naczelników obwodowych; obejmą oni zarząd wszystkich spraw włościańskich, które należały dotychczas do autonomii gminnej. Znane są już bliższe szczegóły tej reakcyjnej reformy, znoszącej i tę małą dozę samorządu, jaką posiadała Rossya w instytucyach autonomicznych, zwanych „ziemstwami“. W program reformy hr. Tołstoja wchodzi również podporządkowanie władzy sądowej władzom administracyjnym i w tym celu mają być zniesione w owych sześciu guberniach sądy pokoju. — W wielu miastach rossyjskich podjęto przeciwko temu zamiarowi silną agitacyę. Ma więc rząd zasięgnąć opinii wezwanych gubernatorów i wraz z nimi zadecydować, jak daleko na pierwszy początek należy posunąć wsteczne urządzenia Tołstoja.

Z okazyi pięciowiekowej rocznicy założenia artyleryi, zostali mianowani członkami honorowymi akademii artyleryjskiej: następca tronu rossyjskiego w. książę Włodzimierz, minister wojny, generał-dyrektor artyleryi i adjutant cara Sofiano i minister skarbu.

Nowa ustawa organizująca sprawy adwokatury stanowi, że liczba adwokatów żydów może stanowić tylko 10 procent ogólnej liczby obrońców sądowych.

Spór w prasie stołecznej o to, czy Sewastopol, czy Teodozya ma zostać portem handlowym, chcą w sferach kompetentnych rozstrzygnąć na korzyść zatoki Dżaryłgackiej (między Chersonem a Perekopem), co skróciłoby o 300 kilometrów drogę dla towarów ekspedyowanych z Rossyi za granicę przez którykolwiek z obu powyższych portów.

Proces przeciw socyalistom niemieckim.

Przed sądem karnym w Elbersfeld, rozpoczęła się ostateczna rozprawa przeciw socyalistom niemieckim, którzy w liczbie 91 zasiadają na ławie oskarżonych, a między innymi znajdują się tutaj deputowani do parlamentu: Bebel, Harm, Schumacher i Grillenberger. Prokurator oskarża wszystkich podsądnych o należenie do tajnej organizacyi w celach socyalistyczno-anarchistycznych. Organizacya ta obejmuje całe Niemcy, a na jej czele stoi komitet, złożony z posłów i redaktorów dziennika *Social-Demokrat*. Centralny ten organ odpowiada przed kongresem, a komitety lokalne są mu podwładne. Do historyi procesu wyjmujemy z aktu oskarżenia następujące szczegóły:

Początek jego sięga roku 1881, w którym odbył się tajny zjazd socyalistów na zamku Wyden w Szwajcaryi. Uwięzionych wówczas musiano z braku dowodów wypuścić. Prokuratorya jednak i policya nie próżnowały; przez 7 lat zbierano materyał, na podstawie którego odbyto rewizye w roku 1888 u 330 osób. Ponieważ u 202 nic nie znaleziono, przeto rozpoczęto śledztwo tylko co do pozostałych 128; z tych w ciągu śledztwa uchwaliła Izba radna wypuścić 72, pozostało więc tylko 56. W liczbie wypuszczonych znajdowali się także posłowie Gullenberger i Schumacher.

Prokurator wniósł przeciw tej uchwale Izby radnej zażalenie do wyższego sądu krajowego w Kolonii, w skutek czego znowu co do znacznej części z owych 72 a nawet co do kilku nowych osób wznowiono śledztwo. W ten sposób stają dziś przed sądem nietylko Schumacher i Gullenberger, ale nadto pp. Bebel i Harm.

Po odczytaniu aktu oskarżenia miał Bebel długą, półtory godziny trwającą mowę, w której zbijał podniesione w akcie oskarżenia zarzuty.

Proces potrwa przeszło pięć tygodni.

Rewolucya w Brazylii.

O rewolucyi w Brazylii posiadamy w tej chwili ciągle tylko telegraficzne wiadomości, listy bowiem z Rio Janeiro mogą nadejść dopiero za kilka tygodni. Ponieważ zaś depesze podlegają niezawodnie cenzurze rządu prowizorycznego, więc też niepodobna mieć pewność, czy dotychczasowe doniesienia, przedstawiające rzeczy w różowem dla rewolucyi świetle, zasługują istotnie na wiarę.

Times ogłasza treść rozmowy, jaką miał jego korespondent w Paryżu, znany p. Blowitz, z pewnym znakomitym Brazylijczykiem, którego poznał podczas podróży cesarza Dom Pedra po Europie i w jego orszaku. Zwierzenia tej znakomitości, niewymienionej z nazwiska, są tak zajmujące, że nie można ich żadną miarą pominąć.

„Jedno mnie tylko zadziwia — mówił Brazylijczyk — a to, że katastrofa nie wybuchła wcześniej. Przez więcej niż sześćdziesiąt lat znajdowaliśmy się w stanie utajonej rewolucyi. Od roku 1835 Brazylia nie była niczem więcej jeno federacyą, na ustawiczne wewnętrzne starcia wystawioną, a szarpaną przez stronnictwo, dążące do przewagi nad innemi. Zajmujemy terytoryum 15 razy większe od Francyi, z ludnością, dochodzącą zaledwie do 10 milionów. Czy można było spodziewać się, że państwo w takich worunkach dochowa swej jedności?

„Państwo tak obszerne a tak słabo zaludnione, rozpadnie się na małe rzeczypospolite, które starać się będą o pomnażanie liczby peryodycznych rewolucyj w Ameryce Południowej. Szaleństwem było mniemanie, że my jedni potrafimy ostać się jako monarchia w pośród samych rzeczypospolitych. Nie mogliśmy uniknąć przeznaczenia: ulegliśmy i my zarazie republikanizmu. Cesarz, którego wszyscy kochamy, nie zrobił nic dla odwrócenia takiego losu. Jest to człowiek uczony, lecz nie stworzony na monarchę. Hr. d'Eu pozostał dla nas cudzoziemcem, i mieliśmy bardzo za złe cesarzowi, że sam nie przewodniczył oswobodzaniu niewolników

„I to również nie było dobrem, że dom Pedro nie starał się nadać cesarskiej swej godności żadnego uroku. Przez długie lata Brazylijczycy patrzali na niego jak na monarchę-amatora. Nie zdaje się, aby teraz ktokolwiek wdał się w walkę, z wyjątkiem tych, którzy bronili swej pozycyi, myśląc, że bronią swych głów.“

Dalej przepowiada Brazylijczyk zamieszki, a nawet poważną a ustawiczną rewolucyę. Za przykładem Bahii pójdą jakoby inne prowincye, nie dla przywrócenia monarchii, ale dla wybicia się na niepodległość. Przygotowuje się federacya prowincyj najpierw biednych, potem zamożnych. Kraj jest zbyt ogromny, aby mógł należeć do dynastyi słabo rozwiniętej. Wysiłki indywidualne każdej prowincyi z osobna pozwolą im podnieść się ekonomicznie. Rzeczpospolita była nieuchronną, a im wcześniej się ustali, tem lepiej.

Paryzki *Figaro* zaznacza, że jednemu z głównych przywódców stronnictwa republikańskiego, dzisiejszemu ministrowi wojny Benjaminowi Constant i zwolennikom jego zależało na tem, żeby proklamacya rzeczypospolitej brazylijskiej nastąpiła w stu-letnią rocznicę wielkiej rewolucyi francuzkiej. W tym celu już dawno zamówioną była w Paryżu znaczna liczba chorągwi i doczekano istotnie czasu, kiedy nadeszły do Rio de Janeiro. Tem też wytłumaczyć sobie można telegraficzne doniesienie, że „sztandar nowej rzeczypospolitej zielono-złoto żółty z polem niebieskiem a w nim z 19 gwiazdami, zatknięty został równocześnie we wszystkich prowincyach“. Owe 19 gwiazd na chorągwi rzeczypospolitej znaczą, że nowe państwo, które przyjęło oficyalną nazwę „Stany Zjednoczone Brazylii“, podzielone jest, jak Stany Zjednoczone Północnej Ameryki, na 19 samodzielnych prowincyj ze stolicą wspólną Rio de Janeiro.

---

mnie niezrozumiałem, ale któreby się prawie zgadzało z jej usposobieniem, — czy go kocha bez żadnej pretensyi do losów, że miłość jej podzieloną być nie może, — cicho, — spokojnie, bez goryczy, bez przymieszki zazdrości — duchem tylko?

A może mnie się to wszystko zdaje?

Nie — nie zdaje mi się. — Ja widzę nieraz oczy Helenki wpatrzone w niego, gdy za nim chodzą, — gdy w niego wsłuchane; — gdy on gra a twarz jego tak dziwnie się mieni. — Ja widzę to wszystko, — choć ona nie domyśla się tego.

Teraz rozumiem co to jest dusza artysty. — Stefan gdyby nie był bogatym, byłby wirtuozem zdobywającym wieńce, oklaski i wiele złota po wszystkich stolicach świata. — Czytałam nieraz i słyszałam o losach żony albo ukochanej przez artystę kobiety, — lituję się nad niemi, — prawie zawsze kobieta jest nieszczęśliwa jeżeli całą duszę swą odda temu, który jej tylko połowę duszy oddać może. — Bo on nie może dać więcej, to niepodobna, — on dawniej kochał sztukę, niż ukochał kobietę.

Mnie jednak w marzeniach moich chodziło właśnie o ujarzmienie całej takiej buntowniczej natury, — bo wiedziałam, że tylko niepospolitego człowieka pokocham. — Z góry przygotowaną byłam na rywalizowanie ze sztuką, to taka szlachetna rywalka; — ale w marzeniach moich zdawało mi się, że ją łatwo pokonam.

Nic z tego. — Całej duszy Stefan mi nigdy nie odda, — choć dziś jeszcze mówił mi:

— Taka jest różnica między muzyką a tobą, że gdy mam ciebie, nie myślę o muzyce, a gdy mam muzykę, myślę zawsze jeszcze o tobie.

Ale to tylko iluzya z jego strony, — albo frazes. — Ja dobrze widzę, że tak nie jest.

Dzisiaj fantazyował Stefan na temat marsza pogrzebowego Beethovena, — słyszałam dzwony, — widziałam kondukt — przypomniał mi się mój sen. — I gnębiąca myśl przyszła mi do głowy.

Nie chciałabym aby na moim pogrzebie była zanadto piękna muzyka, — bo Stefan gotów byłby się w nią wsłuchać i zapomnieć o wszystkiem, — zapomnieć nawet o tem, że umarłam.

Biedny Kot bywa coraz rzadziej, — i Helenka także mniej często niż dawniej mnie odwiedza.

Żal mi strasznie ich obojga. — I to się nazywa, że my mamy wolną wolę, — a przecież gdybym najgoręcej pragnęła nie mogłabym oddać serca Kotowi. — Gdybym najgoręcej pragnęła nie mogłabym zdobyć się na ofiarę serca Stefana i na oddanie go Helence.

Biedna moja Helenka! — Od pewnego czasu powzięła zamiar wstąpienia do sióstr miłosierdzia, — dowodzi, że to zawsze było jej powołaniem.

To sensu nie ma. — Ona nie ma powołania.

Pamiętaj Helenko, szarytko moja najdroższa, że jeżeli mnie zabraknie, to chcę aby 10.000 rs. oddano siostrom miłosierdzia do rozporządzenia, — wedle ich własnego upodobania. — Wolno im to obrócić na ozdobienie kaplicy, albo na dokończenie jakiej budowli, — albo dla biednych, — jak zechcą.

Ale ty między niemi nie będziesz. — Kto wie, może ci rzeczywiście przeznaczono być szarytką, — ale gdzieindziej nie wśród murów klasztornych, tylko w salonie, w budoarze — w pałacu.

(Dokończenie nastąpi).

KRONIKA

Lwów 23 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gr. kat. komitetowi parafialnemu w Hołowecku, w powiecie staromiejskim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Pałac ks. Eugeniusza Sabaudzkiego** w Wiedniu, dzisiejsze Ministerstwo skarbu, jeden z najwspanialszych pomników architektury XVII wieku, z inicyatywy JE. p. Ministra dr. Dunajewskiego, podany został gruntownemu odnowieniu. JE. p. Minister Dunajewski powołał był do tego dzieła komitet rzeczoznawców jak: Hasenauer, Jlg, Koestlin, Frenkwald, a kierownictwo powierzył radcy dworu p. Korytowskiemu. Po dwóch latach pracy przywrócono monumentalny zarys klatki schodowej, odnowiono wspaniałe grupy Atlantów, a wewnątrz odnowiono salę czerwoną, niebieską i gabinet złoty. Plafony Dovigny'ego na płótnie uwolnił z późniejszych szpetnych malowań kustosz Geritsch, a Tadeusz Rybkowski odnowił oderwane lub wyblakłe malowidła miniaturowe na złotym gruncie, supraporty nad drzwiami i uzupełnił całość sześcioma nowemi panneaux, malowanemi na złotem tle w stylu Ludwika XIV. Dla sal pałacu wykonywa Rybkowski kopie portretów Józefa I, Józefa II, Karola IV i Najj. Pani. Na rok przyszły cała renowacya architektury i urządzenia będzie dokończoną, przez co Wiedeń odzyskuje jednę ze swoich artystycznych osobliwości. Rzeczoznawcy oddają wszelkie pochwały artystom za prace niezmiernie trudne i żmudne, a czyste, stylowe.

— **Zakupno dóbr.** Czytamy w *Czasie*: Książę Andrzej Lubomirski, ordynat przeworski, nabył dobra Korczyn i Kruszelnica w Stryjskiem od bar. Poschingera, zamieszkałego w Bawaryi, za pośrednictwem kancelaryi adwokackiej dr Wł. Lisowskiego. W dobrach tych są wielkie obszary pierwotnych lasów, a w Korczynie stacya klimatyczna, która we wschodnich częściach Karpat mogłaby się stać Zakopanem dla Lwowian.

Książę Adam Sapieha nabył dobra Cynków w Cieszanowskiem, będące w posiadaniu rodziny starozakonnej.

Również z rąk izraelickich w ręce chrześciańskie przeszły w ostatnich miesiącach dobra Wiewiórka i dobra Siemiechów w Tarnowskiem, oraz dobra Jasień w Bocheńskiem.

— **Z „Sokoła“.** W niedzielę, dnia 24 b. m., odbędzie się koncert kapeli wojskowej pułku nr. 80, pod kierownictwem kapelmistrza p. Friedricha. Tak program, złożony z samych nowości muzycznych, jakoteż artystyczne wykonanie utworów muzycznych pod batutą p. Friedricha, dają rękojmię, że i tym razem publiczność odwiedzi licznie salę „Sokoła“.

— **Kółko spiewackie „Echo“.** Nadzwyczajne walne zgromadzenie odbyło się we czwartek, dnia 21 b. m., przy nader licznym udziale członków. Ustępującemu wydziałowi udzielono absolutoryum, a p. Sołtysowi wyrażono podziękowanie za gorliwą i skuteczną działalność. P. Maryana Juliana Fontanę zamianowało zgromadzenie w uznaniu zasług, około „Echa“ położonych, pierwszym członkiem honorowym. W końcu dokonano wyboru nowego wydziału. Prezesem wybrano p. Maryana Juliusza Fontanę, dyrygentem p. Mieczysława Sołtysa, obu jednogłośnie. W skład wydziału weszli pp.: Borkowski Jan, Hudec Józef, Mukaczyński Stefan, Olszewski Mieczysław, Szymański Józef, Witoszyński Ignacy. Do komisyi szkontrującej powołano pp. Daukszę i Sienkiewicza.

— **Z Towarzystwa rygoryzantów.** Wydział Towarzystwa ku wspieraniu słuchaczów Wszechnicy, rygoryzantów i auskultantów wyznania mojżeszowego we Lwowie, podaje do publicznej wiadomości, że przeniósł swe biuro informacyjne do Rynku, l. 42, II piętro. Dziękując za dotychczasowe względy publiczności, uprasza wydział uprzejmie o dalsze, przyrzekając ze swej strony, że zawsze polecać będzie najsumienniejszych i najzdolniejszych kolegów, czy to na lekcye i guwernerki tak w mieście, jak i na prowincyi, czy też na mundantury i koncypientury u pp. adwokatów i notaryuszów. Adresować należy: Towarzystwo rygoryzantów w Rynku l. 42; ustnie zaś porozumiewać się można codziennie między godziną 2 a 4 po południu.

— **Wypadek** przy kopaniu piasku, wydarzył się dziś rano na gruncie przy ulicy św. Wojciecha, dzierżawionym przez dwóch tutejszych mieszczan od p. Kiselki. Urwało się kilkometrowe pasmo grudy piaskowej i zasypało dwie pary koni. Jeden z koni zginął na miejscu, a dwa wozy zostały zgruchotane. Robotnicy zdołali zawczasu wycofać się z miejsca zagrożonego. Przyczyną wypadku było niewłaściwe podkopanie szkarpu.

— **Zapiski policyjne.** S k r a d z i o n o pod l. 10 B. przy ulicy Piekarskiej 12 srebrnych noży i tyleż widelców, znaczonych E. S.; płaszcz męski bronzowy; trzy damskie suknie wełniane, a czwartą sukienną; bieliznę znaczoną E. C. i W. C.; duży obrus i 18 serwet, znaczonych K. S; kapę z łóżka; dwie duże poduszki; popielatą zimową chustkę i trzy paczki herbaty rossyjskiej. Szkoda wynosi 300 zł. — — Z g u b i o n o czarną krymską czapkę męską, wart. 12 zł.; świadectwa na imię Demiana Hury. — Z n a l e z i o n o parasol bronzowy jedwabny w futerale na dworcu kolei Karola Ludwika.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 23 listopada 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, dnia 22 do godziny 12 w południe dnia 23 listopada b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły słaby (1·3), niebo zachmurzone (10·0), powietrze bardzo wilgotne (93 prc. wilgotności względ.), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +1·9°C, najwyższa +3·0°C po południu, najniższa +0·6 C w nocy.

Uwaga: Cała doba była chłodna i mglista.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 780 do 775 mm. w Austryi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 775 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny w południe dnia 23 do godz. 12 w południe dnia 24 listopada b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby bez zmiany, niebo będzie zachmurzone (8—10); względna wilgotność powietrza nie zmieni się, opadu jeszcze nie będzie. Cała doba będzie chłodna i mglista.

— **Stanisławów.** 22 listopada. Tutejsza kasa oszczędności udzieliła miejscowemu oddziałowi Towarzystwa „Rodzina“ zasiłek w kwocie 100 zł. Z funduszów tego stowarzyszenia pobiera już bowiem emeryturę jedna wdowa po tutejszym rękodzielniku i stypendyum syn tutejszego ubogiego rękodzielnika.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Pluskowęsach, w Wielkopolsce, Józef K a r ś n i c k i, oficer wojsk polskich z roku 1831, przeżywszy lat 78.

W Smichowie pod Pragą, znakomity pejsażysta Mateusz Wehli, w 65 roku życia.

— **Pan Leopold Janikowski,** znany podróżnik po Afryce, bawi w naszem mieście. Przed siedmiu laty towarzysz Rogozińskiego, a obecnie na własną rękę badacz głębia afrykańskiego, przebywał przez trzy lata nad zatoką Corisko, blisko równika. Na niej o kilkadziesiąt mil od brzegu, przy pierwszych wodospadach, z systematu wod, tworzących ujście w rzece Mumi, wybudował stacyę i z niej robił wycieczki, na kilka set mil naokoło, badając stoki gór kryształowych i zamieszkałe tam plemię Rozpangue. Opis tego ludożerczego plemienia, jego zwyczaje, ceremonie, wierzenia i t. p. będą treścią odczytu, który się odbędzie w przyszłą sobotę. Wprawdzie bogate zbiory p. Janikowskiego jeszcze nie nadeszły do kraju, wszakże część tkanin, mat i uzbrojenia wojowniczego owego ludu, okazywaną będzie publiczności w czasie odczytu. P. Janikowski, przed powrotem do Warszawy, dokąd swe zbiory zawiezie, odbędzie w towarzystwie bratanka swego p. Damiana Eminowicza podróż po Galicyi, by bliżej poznać i zwiedzić kraj, za którym tęsknił na obczyźnie.

— **Zbrodnia czy wypadek?** We środę około godz. 7 wieczorem, ulica Złota w Warszawie zaalarmowaną została niezwykłym wypadkiem. Pod nr. 58 na tejże ulicy, na 2 piętrze od frontu, zajmuje mieszkanie właściciel tego domu, dr Złotnicki z rodziną. Otóż w czasie nieobecności dr. Z, z okna mieszkania wypadła na ulicę 14 to letnia jego córka Emilia. Nieszczęśliwe dziewczę spadając z góry, odbiło się o balkon pierwszego piętra, a następnie sukienką zaczepiło się o stojącą przy chodniku latarnię gazową, poczem dopiero padło na bruk. Świadkiem tego strasznego wypadku było kilku przechodniów i stróż sąsiedniego domu. Podniesiono biedne dziecko ze straszliwemi obrażeniami na całem ciele i głowie. Na prośby matki, która z krzykiem wybiegła na ulicę, zaniesiono bezprzytomną do mieszkania, na żądanie jednak lekarzy odwieziono ją później do szpitala. Utrzymanie dziecka przy życiu jest wątpliwe. Co do przyczyny wypadku, krążą różne wersye. Kilka osób zapewnia, że nie wypadła ona sama, lecz wyrzuconą została przez matkę. Rzeczywiście, jak zeznaje stróżka domu, Katarzyna Cybulska i służba domowa, stosunek pani Z. do dziecka był bardzo przykry. Emilia była kopciuszkiem domowym. Często bita, obdarta, zwykle traktowaną była jak najgorzej, skutkiem czego w ubiegły poniedziałek uciekła z domu do Sióstr Miłosierdzia, skąd ją przyprowadzono we środę o godz. 5 po południu. Wypadek nastąpił w dwie godziny po powrocie.

— **Ciepła wdówka.** Czytamy w *Kur. Warsz.* Jak nam donoszą z zagranicy, młody obywatel, którego nazwiska umyślnie w tak delikatnej sprawie nie wymieniamy, żeni się ze spotkaną przez siebie na wystawie paryskiej młodziutką i osobliwej urody wdową. Pod względem finansowym jest to najświetniejsze małżeństwo, jakie kiedykolwiek w kraju zawarto. Nazwiska narzeczonej nie mamy jednak powodu taić: nazywa się ona Izydora Camino z Valparaiso w południowej Ameryce i przynosi oblubieńcowi miliard, czyli tysiąc milionów franków posagu, bez grosza długu i do niej wyłącznie należących. Jest to dziś najbogatsza partya na kuli ziemskiej. Ale właśnie z tego powodu współubieganie się konkurentów musi być niesłychanem, i dla tego, aby ogłosić nazwisko narzeczonego, oczekujemy, by związek jego małżeński stał się czynem dokonanym. Młodzieniec ma być przezacnym człowiekiem, znanym z osobliwego wykształcenia i rzadkich uczuć obywatelskich. Jest przytem niepospolitym znawcą sztuk pięknych i wielkim miłośnikiem literatury i poezyi.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

---

Notatki literacko-artystyczne.

-β- **Uroczystość Estreichera.** W dniu dzisiejszym, pociągiem kuryerskim udała się deputacya tutejszego „Koła literacko artystycznego“ do Krakowa, celem uroczystego wręczenia w dniu jutrzejszym Estreicherowi, medalu bitego, na uczczenie zasług jego na polu bibliografii polskiej, tak pięknie ujawniających się w olbrzymiem dziele, którego on w ciągu długich lat trudnej pracy i mozolnych zachodów dokonał. W skład deputacyi wchodzą: Albert Wilczyński, prezes „Koła“, dr. Al. Vogel, sekretarz, dr. Ludwik Finkel, docent Uniwersytetu, Władysław Bełza, skryptor liter. zakładu Ossolińskich, Wł. Gubrynowicz, księgarz, p. Stanisław Pepłowski, dziennikarz. Do deputacyi, przyłączył się także delegat lwowskiej czytelni akademickiej p. Danielak, wiozący Estreicherowi dyplom na członka honorowego tejże Czytelni. Oprócz medalu, deputacya „Koła“ złoży Estreicherowi dyplom na członka honorowego tutejszej kolonii literackiej, która go przez aklamacyę odbarzyła tym zaszczytnym tytułem, na walnem zgromadzeniu odbytem w poniedziałek. Dyplom ten, ozdobnie wykonany w oficynie E. Winiarza i opatrzony podpisami członków wydziału „Koła“, opiewa: „Walne zgromadzenie członków Koła literacko-artystycznego, odbyte w dniu 16 listopada r. b. zamianowało Wielmożnego Pana, w myśl §. 20 statutu, za znakomite zasługi położone na polu bibliografii polskiej, jednomyślnie swoim c z ł o n k i e m h o n o r o w y m W moc tej uchwały walnego zgromadzenia, ku czci Wielmożnego Pana a ku zaszczytowi Koła literacko-artystycznego, sporządza się niniejszy akt, opatrzony pieczęcią i podpisami członków wydziału Koła“. Oprócz „Koła“ liczne, inne instytucye wzięły udział w tym pięknym obchodzie, przekazującym potomnym w spiżowym medalu zasługi znakomitego bibliografa. I tak: Biblioteka Uniwersytecka, Zakład Ossolińskich, dyrekcya i artyści teatru lwowskiego, towarzystwo literackie im. Mickiewicza, wreszcie wszyscy lwowscy księgarze i redakcye pism, przesłały telegraficznie swoje życzenia Estreicherowi, a współpracownicy księgarscy uczcili go osobnym adresem, w którym wyrażają mu wdzięczność za to, iż przez swoją bibliografię dał im możność obznajmienia się z bogactwem literatury polskiej. Wśród tych adresów, pism i telegramów, wzniosłą myślą i trafną charakterystyką działalności Estreichera, odznacza się wiersz, słusznie przez nas wszystkich cenionego powieściopisarza Jana Zacharjasiewicza, nadesłany na ręce p. Bełzy z poleceniem, aby go imieniem autora wręczył jubilatowi.

Wiersz ten brzmi jak następuje:

Kiedy naród miał koronę,
A koronę kochał szczerze,
Bronił jej; — król za obronę
Dawał herby, ztąd rycerze; —
A Niesiecki spisał potem
Ich nazwiska pismem złotem.

Dzisiaj naród bez korony;
Lecz by pamięć jej nie zgasła,
Spieszy dziatwa do obrony.
Lecz broń inna, inne hasła:
Tylko żmudna ducha praca,
Nowe herby dziś wyzłaca.

Tyś wydobył je z ukrycia;
Nowych hufców zliczył głowy,
A spisawszy trud ich życia,
Dałeś Polsce herbarz nowy,
Gdzie się pyszni polska cnota:
Nowej szlachty „Księga złota“.

Wiersz ten, naszem zdaniem, jest jednym z najwymowniejszych hołdów, jakie złożono Estreicherowi, i nad to co on w sobie zawiera, trudno by nam było powiedzieć coś bardziej prawdziwszego i trafniej charakteryzującego zasługi znakomitego bibliografa.

Ścisły komitet budowy pomnika dla Adama Mickiewicza zawarł w kancelaryi adwokata dr. Władysława Wilkosza umowę ostateczną z artystą rzeźbiarzem p. Teodorem Rygierem o wykonanie pomnika w terminie nieprzekraczalnym lat czterech, za cenę 100.000 zł. Model figury Mickiewicza, wykonany przez artystę, uznany został jako najzupełniej odpowiadający wymaganiom. Kontrakt podpisali przedwczoraj z grona członków komitetu ściślejszego (pięciu) pp. Jaworski, hrabia Konstanty Przeździecki i Zacharjewicz umyślnie przybyły w tym celu ze Lwowa. Pozostali dwaj członkowie komitetu mistrz Matejko i hr. Artur Potocki wczoraj podpisać mieli umowę.

Z Izby sądowej.

(Proces emigracyjny w Wadowicach).

Otrzymaliśmy następujące pismo:

Urzędowa *Gazeta Lwowska* w dniu 19 listopada Nr. 266, w łamie „Z Izby sądowej“ podaje wiadomość, że sędzia przysięgły Międzybrodzki, sypiał w areszcie śledczym.

Wzywam Szanowną Redakcyę na podstawie §. 19 ustawy prasowej, o sprostowanie w tym kierunku, że to doniesienie jest fałszywe, albowiem ani Międzybrodzki, ani żaden przysięgły w areszcie śledczym nie nocował.

Wadowice, 19 listopada 1889.

Prezydent c. k. sądu obwodowego
Danecki.

Wadowice, 22 listopada.

Nowy okres procesu rozpoczął się z dzisiejszą rozprawą. Po kierownikach agencyi, po tych, co z za zielonego stolika dyrygowali całym aparatem, przyszła kolej przesłuchania na tych, którzy rzeczywisty w działaniach po za agencyą brali udział i byli organami wykonawczemi agencyi. Do tego rodzaju czynników należał Artur Landau, który w sprawie emigracyjnej pracował jeszcze przed otwarciem agencyi hamburskiej, które nastąpiło w Oświęcimiu r. 1887.

Zanim rozpoczęło się przesłuchanie Landaua, przewodniczący trybunału p. L i p k a ogłosił, że trybunał zgodził się na wezwanie tych świadków z Hamburga, których zażądała obrona. Obrońca prof. dr. R o s e n b l a t t przypomina, iż obrona postawiła także ewentualny wniosek na wypadek niestawienia się świadków. P r z e w. oznajmia, że nad tym dodatkowym wnioskiem będzie pora zastanowić się później. Dalej zapytuje przewodniczący p. prokuratora Ogniewskiego, czy obstaje przy wczorajszem swem życzeniu, aby czekać, dopóki nie nadejdzie zażądany przez trybunał wykaz urzędowy kursu marek na giełdzie wiedeńskiej w pewnych okresach czasu r. 1887 i dlatego nie przyjmować kursu przez obronę przedłożonego. Prokurator p. O g n i e w s k i oświadcza się za przyjęciem kursu przez obronę przedłożonego, albowiem ten pochodzi w istocie od giełdy. Trybunał uchwala przyjąć wykaz kursu marek przez obronę dostarczony.

P r z e w. zadaje następnie szereg pytań oskarżonemu Löwenbergowi w sprawie przekupstwa urzędników i żandarmów. Löwenberg oświadcza, że nie było żadnego przekupstwa; co do Iwanickiego zaś zeznaje, że otrzymywał on „Spesen“ za to, że polecał kupowanie kart od koncesyonowanej firmy. Nie wie też o przekupstwie policyi w Oświęcimie, bo zgody nie robił, ani z ludźmi tymi nie mówił.

P r z e w.: A kto mówił?

L ö w e n b e r g: Może Landerer....

P r z e w.: Czy to Landerer miał ten wydział?

L ö w e n b e r g: On miał zewnętrzne sprawy.

Nie wie też Löwenberg, co znaczą w księgach kasowych zapiski: Zolipai (Polizai) vesiror (revisor). Wiedział tylko, że inspektor policyi w Oświęcimiu Szczerbowski brał 5 m. Z policyą w Mysłowicach, jak twierdzi, również nie miał żadnych stosunków. Tożsamo o datkach dla żandarmeryi nie wie: gdy słyszał lub czytał o „Federbusch“ (żandarmerya), myślał, że to odnosi się do nadzorczego personalu kelejowego, a zresztą, gdzie mowa o żandarmach, to wyraźnie w księgach agencyi wypisano.

P r z e w.: Co znaczy „Wachleute Kraków po 10 m.?

L ö w e n b e r g: Nie miałem z nimi żadnych stosunków; nie wiem, może Landau wyjaśni.

P r z e w.: Powiedziałeś pan, że wszyscy wspólnicy wiedzieli....

L ö w e n b e r g: Każdy miał swoich ludzi; ja nie miałem w Podgórzu i Krakowie.

Przew.: Co rozumieć należy pod nazwą: „grüne Leute?“

Löwenberg: Nie znam „grüne Leute.“ W piątek wyjeżdżałem zawsze do Wiednia, wracałem dopiero we środę. Miałem handel bydła.

Przew.: Cóż pan wie o Hodowskym (postenführer w Żywcu) i Hubem (postenführer w Suchej)?

Löwenberg: O Hodowskym nic nie wiem. Szwagier (Herz) mówił mi tylko, że żądał pożyczki a on był przyjaciel i znajomy szwagra. Herz miał otwartą kasę dla urzędników kolejowych i skarbowych; jak tylko który pożyczki żądał, to on nie mógł odmówić. Setki urzędników kolejowych brało pożyczki a tych już dawno nie ma w Oświęcimiu.

Przew.: Herz czytał list w kancelaryi i dopiero zgodziliście się dać z kasy agencyi nie prywatnej

Löwenberg: Jak miał handel świniami, to nie odmawiał i dawał z kasy prywatnej; jak nie miał interesu już, to z kasy agencyi.

Przew.: A Hubeny brał pożyczki?

Löwenberg: Nie, nie brał, my nie znamy, kto on. Wiem, że od Schönera (restauratora w Suchej) pożyczał, tak jak urzędnicy dyrekcyi der Staatsbahn, co jeździli.

Przew.: Kto — kontrolorzy?

Löwenberg: Schöner pożyczał ze swojej kasy.

Przew.: Może pan wyjaśni pozycyę o $83\frac{1}{3}$ m. p. t. Biala.

Löwenberg: To fundusz dla urzędu podatkowego, na podatek i adwokata.

Przew.: Z listów wynika, że mieliście przyjaciela w Białej, którego trzeba zapłacić.

Löwenberg: Nie mieliśmy żadnego przyjaciela.

Przew.: Podatki jeszcze nie były wymierzone. Zresztą zkąd się bierze kwota 83 i ten dodatek $\frac{1}{3}$. To widoczne, że jest to pensya miesięczna z rocznej kwoty 1000 złr. Podatki są w 2 pozycyach.

Löwenberg: To pozycya na cło.

Ciekawem jest również badanie co do przychodów, rozchodów i zysków agencyi.

Przew.: Jaki był najwyższy zysk agencyi?

Löwenberg: Zdaje mi się 500 złr. i kilka.

Przew.: Każdy ze wspólników dostał tyle?

Löwenberg: Każdy. To był najlepszy miesiąc. W gorszych przypadało po 200 i 100 złr.

Przew.: Pokazuje się z ksiąg, że w miesiącu maju mieliście 20.000 zł. czystego dochodu.

Co do tej kwoty rozpoczynają się wyjaśnienia; oskarżeni twierdzą, że w niej mieści się należytość za karty przewozu dla firmy Spiro et Comp.

Herz: To nieszczęście nasze, że nie ma księgi kasowej drugiej, któraby wszystko wyjaśniła.

Prokurator Ogniewski: Gdzież jest?

Herz: Nie wiem, my jej ukryć nie mogli, gdy policya robiła rewizyę, żandarmi otoczyli cały dom.

Obrońca dr. **Łazarski**: Gdy gospodarowała policya krakowska w mieszkaniu w Oświęcimiu, zabrała ona wiele innych rzeczy, których wcale nie zwróciła, a to skonstatowano. Prosi obrońca o wystosowanie rekwizycyi do policyi by oddała do sądu wszystkie możliwie zabrane papiery i rzeczy, których dotąd nie zwróciła, a może będzie między niemi i księga.

Przewodn.: Wszystko, co policya zabrała, objęte jest protokołem.

Obrońca dr. **Łazarski** twierdzi, że policya zabierała bez spisywania protokołu.

Prokurator dr. **Ogniewski** uważa za niewłaściwe wyrażenie się p. obrońcy o zabieraniu rzeczy i broni policyi przed insynuacyą, jakoby jakaś księga lub dokument pozostały w jej rękach. Niezgodnem to jest z prawdą. W ręku policyi nie zostało nic, a rewizya odbywała się pod nadzorem sędziego śledczego i wszystko, co zabrano, wpisano do protokółu.

Obrońca dr. **Łazarski** oświadcza, że nikogo nie obraża, tem mniej policyi, ale rekwirował zabrane rzeczy, których nie było w sądzie

Dalsze badanie dotyczy wynagrodzenia konduktorów i urzędników kolejowych. Konduktorzy dostawali pewne wynagrodzenie za to, by strzegli wychodźców przed pokątnymi agentami. Sam Löwenberg był tylko u **Patoczki**, kasyera kolei północnej w Krakowie. Kasyer ów sprzedawał wychodźcom bilety wprost do Hamburga i miał z tego pewien dochód z różnicy kursu, gdy wychodźcy płacili austr. pieniędzmi. Otóż ze względu na wychodźców udał się Löwenberg do Patoczka i prosił go, by nie sprzedawał kart wprost do Hamburga, tylko do Oświęcimia, skąd taniej, bo IV klasą mogą jechać. Patoczka zgodził się na to, agencya zaś płaciła mu 30 m. miesięcznie, bo stracił ów dochód z kursu pieniędz y. W Żylinie opłacano agenta Ritersmana po 3 — 4 zł. od głowy, by zwracał wychodźców na tańszą drogę, t. j. na Oświęcim, gdyż jechali oni przeważnie na droższą: z Żyliny do Wiednia.

Po 5 minutach przerwy zabiera głos obrońca dr. **Korn** i mówi, że w dniu 4 b. m. wniósł do sądu obwodowego w Wadowicach w swojem imieniu, jako obrońca Herza i w imieniu obrońców Klausnera i Löwenberga podanie o wezwanie nowych do rozprawy świadków, na które nie otrzymał dotąd odpowiedzi.

Przewodniczący: Zapadła uchwała sądowa w tej sprawie.

Obrońca dr. **Korn**, odczytuje żądanie, aby do rozprawy wezwano szereg szczegółowo wymienionych świadków, którzy zeznać mają, że wychodźców nie zatrzymywano gwałtem w hotelu de Zator, że Löwenberg nie przywdziewał munduru starosty, że wychodźców w kancelaryi agencyjnej nie wyzyskiwano, że ich uprzejmie traktowano, że dobre dostawali jedzenie, że baraki dla nich były należycie urządzone, że im dawano piwo dobre i tanie, że mieli dzbany na wodę, że wychodźcy nie żalili się na agencyę, że gdy był biedny wychodźca dopomagano mu, że dezerterów przytrzymywano, a między nimi nawet jednego takiego, co chciał podwójną cenę za kartę zapłacić.

Prokurator dr. **Ogniewski** prosi o wolniejsze odczytywanie, bo mało co zrozumieć może

Obrońca dr. **Korn** czyta dalej: że nie namawiano, ani zmuszano do wychodźtwa, że sprzedawano takie bilety, jakich sobie życzyli wychodźcy i po należytej cenie, że każdy mógł wyjść bez najmniejszych przeszkód. Obrońca wnosi, by wszystkich zacytowanych przez niego po imieniu i nazwisku świadków wezwać do osobistego stawienia się.

Obrońca dr. **Iwański** przystępuje do tych wniosków imieniem swego klienta Landaua, zastrzegając sobie prawo dalszych środków dowodowych.

Prokurator dr. **Ogniewski** wyraża życzenie, by p. obrońca Herza (dr. Korn) ustnie wypowiedział swój wniosek, bo takie odczytywanie sprzeciwia się zasadzie ustności, której pp. obrońcy onegdaj tak bronili. Odczytywanie prędkie legionu świadków powoduje to, że p. prokurator tak doryweczo we wniosku rozpatrzeć się nie może i dlatego w tej sprawie nie może się od razu oświadczyć.

Obrońca dr. **Korn** dziwi się, że pismo nie jest znane p. prokuratorowi, choć już 4 b. m. do sądu wniesione zostało; dziwi się także, iż pod względem stosowania się do ustności spotyka go zarzut, nie mógł bowiem spamiętać obszernego spisu świadków podanych i szczegółów przez klientów podanych. To nie sprzeciwia się ustności, gdy odczytywał wniosek głośno i powoli.

Prokurator dr. **Ogniewski** zaznacza, że jeżeli obrońca sam nie wie, co ma wnosić, to jemu się trudno wobec tego decydować.

Obrońca dr. **Korn** prosi p. przewodniczącego o obronę przeciw takiemu postępowaniu p. prokuratora.

Rozpoczyna się przesłuchanie Artura **Landaua**. Jest to mężczyzna w sile wieku dobrze zbudowany, otyły, średniego wzrostu, o rysach twarzy wybitnie izraelickich. Podchodzi śmiałym i energicznym krokiem ku trybunałowi. Ubrany po europejsku.

Przewodn.: Słyszał pan akt oskarżenia?

Landau potwierdza i prosi, by mógł zeznawać po niemiecku.

Przewodniczący wyjaśnia mu, że jest oskarżony o oszustwo w sprzedaży droższych kart a wysyłanie wychodźców tańszemi okrętami, o dokonywanie gwałtu na wychodźcach, o czynne obrażenie i pogróżki, o ograniczenie wolności osobistej, o namawianie i powodowanie do dezercyi, wreszcie o przekupstwo urzędników.

Landau nie czuje się winnym.

Przewodniczący zapytuje go, kiedy wstąpił jako wspólnik do agencyi i co było powodem, że go Klausner wziął jako wspólnika.

Landau (głosem silnym i wyraźnym, po niemiecku) mówi, że nim został wspólnikiem Herza i Löwenberga, był z nimi na złej stopie. Kłócili się bezustannie. Gdy Klausner otrzymał koncesyę, wezwał Landaua do siebie i zawiązano spółkę znaną pod warunkiem, by Landau kart okrętowych na własną rękę nie sprzedawał. Ofiarowali mu 20 prc. zysku; później procent ten chciano zredukować, lecz Landau wypowiedział spółce swoje uwagi, wskutek czego spółka odstąpiła od redukcyi procentu. Nie sprzedawał kart w Oświęcimiu; jego zadaniem było odwozić wychodźców, co się do niego zgłosili, do Oświęcimia i uważać na szwarcowników podgórskich. W Oswięcimiu bywał dwa, trzy razy, czasem więcej, czasem ani razu w tygodniu. Klausner był czasem raz, czasem dwa razy w miesiącu.

Przewodn.: Co pan robił w agencyi? Był pan, jak karty sprzedawali?

Landau: Czasem, ale bardzo rzadko, bo Löwenberg nie bardzo go chętnie widział i zaraz mówił: Co ty tu bałamutniku robisz! (Śmiech).

Przewodn.: A Landerer często w agencyi bywał?

Landau: Nie, bo Löwenberg mówił, że on ma *zu viel jüdisches Aussehen* (zanadto na żyda wygląda), (*śmiech*), a on mówił Löwenbergowi, by się chory zrobił, bo nie żyli w miłości z sobą (*śmiech*).

Na pytanie co do sprzedaży kart, powiada, że o tem nic nie wie, bo to była rzecz kancelaryjna; ale tylko, że mieli jedną cenę okrętów „Hapagu“, i że w Hamburgu karty były tańsze.

Przew.: Ależ to na „Hapag“, a na „Union“?

Landau: Nie słyszałem o tych okrętach (międza wyrazy niemieckie z polskiemi).

Przew.: przedstawia Landauowi, że w śledztwie zeznał, iż okręty „Union“ powoli płynęły i że krewni niepokoili się o wychodźców.

Landau: Wtedy po polsku pytał mnie pan sędzia i nie rozumiałem Nam było wszystko jedno, mieliśmy jedną cenę i nic nas nie obchodziło, choćby ich łódkami do Ameryki wysyłano (*smiech*).

Przew.: Pokazuje mu na listach Agencyi, iż już z Oświęcimia dyrygowano wychodźców na „Union“.

Landau: W księgi, ani listy nie zaglądałem. Gdy raz list wziąłem do ręki to mi go wyrwał Löwenberg.

Löwenberg: wyjaśnia, iż ten list był prywatny i pokazuje gestem; jak ten list Landau usunął ze stołu i chciał go czytać. Zresztą, Landau wszystko wiedział i przeglądania ksiąg nikt mu nie zabraniał.

Landau: twierdzi ponownie, że manipulacyi nie znał i do ksiąg nie zaglądał.

Przew.: A po cożeś pan w kancelaryi bywał?

Laudau: By pokazać się, że jestem ein Companist (*śmiech*).

Na popołudniowem posiedzeniu oświadcza przewodniczący Landauowi, że nadto oskarża go prokuratorya o oszustwo popełnione przez to, że sprzedawano bilety, licząc marki drożej, po wyższej cenie niż się należało, krzywdząc tym sposobem wychodźców, jak rachunki wykazały, w czasie od kwietnia 1887 roku do 24 lipca 1888, o sumę 300 zł. przenoszącą. — Landau broni się od tego zarzutu, tak jak poprzedni oskarżeni. — Na twierdzenie przewodniczącego, że zajmował się zewnętrznemi sprawami Towarz., agentami, odpowiada oskarżony, że on tylko zajmował się Podgórzem i Krakowem. — Na zapytanie przewodniczącego: jaka była manipulacya? — odpowiada Landau tak samo jak Herz. — Do popełnienia przez prokuratoryę mu zarzucanych gwałtów publicznych, przez wymuszenie, zamykanie, policzkowanie, Landau również się nie przyznaje, mówiąc, że to zresztą na tak wielkiej stacyi jak Oświęcim, by nie uszło. O zamykaniu wychodźców w chlewach i piwnicach Landau również nic nie wie. Nie mniej stanowczo wypiera się wszelkiego udziału w nakłanianiu do dezercyi.

Na zapytanie przewodniczącego w ilu księgach zapisywano wychodźców, mówi oskarżony, że o ile mu się zdaje, w dwóch, t. z. w jednej popołudniu a w drugiej rano, przytem wyraża zdumienie, że teraz o te zbrodnie go się pytają, gdy on już raz w Krakowie o te zbrodnie był posądzony, a śledztwo przerwano. Zarzutów przekupstwa Iwanickiego, Kosteckiego i t. d., nie uznaje za słuszne; tajemniczych pozycyj Feder, Federbusch, Biała $83\frac{1}{3}$ nie umie wyjaśnić, przyznaje tylko, że pieniądze pożyczano strażnikom w Podgórzu.

Według Landaua, dawano pieniądze konduktorom tylko za to, że wychodźców strzegli przed pokątnymi agentami, o przekupstwach urzędników kolejowych zeznaje podobnie jak Herz i Klausner.

Na tem zakończono przesłuchiwanie Landau'a, a na salę wprowadzony został piąty ze wspólników agentury Abraham Landerer.

Abraham Landerer, mężczyzna w sile wieku, noszący się po angielsku, z zarostem przyprószonym siwizną, twarz ma bez wyrazu; na zapytania prokuratora odpowiada niepewnym i cichym głosem.

Przewodniczący oświadczywszy o co go Prokuratorya oskarża, zapytuje Landerera w jaki sposób został wspólnikiem agentury, na co oskarżony odpowiada, że Landau mu to zaproponował, a Löwenberg wyłuszczył szczegóły ewentualnego kontraktu. Po tem wyjaśnieniu Landerera, przewodniczący przerwał rozprawę o pół do 4tej, do jutra na 9tą rano.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 23 listopada 1889 r.

Lwów, Pszenica 7·80 do 8·40, żyto 6·80 do 7·15, owies obroczny 6·90 do 7·75, jęczmień 6·50 do 7·50. rzepak 15·25 do 16·—, groch 6·— do 8·50, wyka 5·15 do 5·50, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·60 do 8·20, żyto 6·50 do 7·—, jęczmień browarny 6·— do 7·25, owies 6·— do 7·10, groch 6·— do 8·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak —·— do 15·— lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·40 do 8·—, żyto 6·40 do 6·80, jęczmień 6·50 do 8·—, owies 6·— do 6·65, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do — —, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·90 do 8·50, żyto 6·65 do 7·25, jęczmień 6·50 do 8·—, owies 6·50 do 7·50, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak 15·50 do 16·— lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·— do 11·50 zł.

Usposobienie spokojne, jednak tendencya zwyżkowa. Ceny powoli idą w górę.

*) Przedruk wzbroniony

C. k. uprzyw. Assicurazioni Generali w Tryeście, założona w roku 1831. Główna agencya dla Galicyi u pana M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Sykstuska l. 37. W miesiącu październiku 1889 roku, w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 451 wniosków na sumę 1,526.036 zł. w. a., a wystawiono polic 381 na sumę 1,246.374 zł. w. a. Od 1 stycznia do 30 października 1889 r. wniesiono 5.240 wniosków na sumę 15,809.545 zł. w. a, a wystawiono 4.403 polic na sumę 12,090.091 zł. w. a. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 30 października 1889 r. wynoszą 1,452.320 zł. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1888 r. 110,813.920 zł. w kapitałach i 199.752 zł. w. a. w rentach na 45 315 policach, na co rezerwowano w gotówce 24,588.068 zł. w. a. — Zapłacone szkody w r. 1888 w dziale życiowym wynoszą 1,502.511 zł. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 217,257.394 zł. 75 ct. w. a.

Towarzystwo przyznaje należącym do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł., bez dopłaty jakiejkolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*S.*) XXV posiedzenie zagaił dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 35 przed południem.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

Na wniosek pos. Fruchtmana odesłano do Wydziału krajowego prośbę gminy Bolechowa, a na wniosek pos. Stanisława hr. Stadnickiego, prośbę gminy Sądowej Wiszni o koncesye na pobór opłat spirytusowych.

JE. Marszałek wyraził prośbę, by posłowie wcześniej na posiedzenia poranne się zgromadzali, gdyż będzie trudność w załatwieniu wielu spraw już przygotowanych.

Pos. Wereszczyński przedłożył sprawozdanie Wydziału krajowego jako komisyi w przedmiocie petycyi gmin i obszarów dworskich Ladzkie szlacheckie i Markowce o przyznanie im prawa poboru myta na drodze gminnej Markowce-Kamienna.

Petycyę tę odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na przyszłej sesyi sejmowej.

W załatwieniu dalszego sprawozdania Wydziału krajowego zezwolono Radzie po-

wiatowej w Tarnopolu na dalszy pobór myta na drodze powiatowej Tarnopol Brody.

Pos. Kozłowski Zygmunt zaznacza, że ciężar na kraj włożyć się mający niezawodnie się wypłaci, gdyż kolej proponowana umożliwi zbyt produktów i ułatwi komunikacyę.

Jednak Wydział krajowy musiałby się przekonać przed wypłatą subwencyi, czy oferty interesowanych są rzetelne i zbadać inne względy, słowem, należałoby wykonanie zobowiązań kraju pozostawić Wydziałowi krajowemu, któryby miał obowiązek zawarować wszystko, co leży w interesie kraju.

Po uchwaleniu tej zasady, prezes komisyi administracyjnej zasięgnął zdania w komisyi budżetowej, a potem komisya administracyjna zreasumowała swoją pierwotną uchwałę i opuściła warunek przedtem przyjęty, pod którym miałaby być subwencya wypłaconą. Przez to załatwienie sprawy samej na tem ucierpiało. Mowca wnosi zatem uchwalenie w miejsce wniosku komisyi, rezolucyi:

„Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby po zbadaniu wyniku robót przygotowawczych i po przeprowadzeniu rokowania z Rządem, w celu budowy kolei lokalnych wschodnio-galicyjskich w kierunku Zaleszczyk, Skały i Mielnicy przyjął zobowiązanie wypłaty renty pięćdziesięcioletniej w kwocie rocznej 25.000 zł. a. w. pod warunkami wymienionemi we wniosku komisyi“.

Pos. Chamiec nie widzi konsekwencyi we wniosku pos. Kozłowskiego, bo obawy jego są próżne. Skoro nie będą dopełnione warunki, subwencya nie będzie wypłaconą.

Komisya uchwalając pierwotnie wniosek pos. Kozłowskiego nie była w komplecie, zatem słusznie przewodniczący komisyi poddał sprawę ponownie pod obrady komisyi administracyjnej, co się zaś tyczy zarzutu, że komisya administracyjna porozumiewała się z budżetową, to zarzut ten nie jest uzasadniony, i owszem, tak być powinno, gdzie chodzi o pieniądze.

P. Biliński przedłożył sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku posła Chamca i towarzyszy w przedmiocie budowy kolei lokalnych wschodnio-galicyjskich.

Komisya zaleca do uchwalenia wnioski:

Sejm przeznacza, tytułem subwencyi, z funduszu krajowego na cel budowy sieci kolei lokalnych wschodnio-galicyjskich, z Tarnopola w kierunku Zaleszczyk, Skały i Mielnicy, rentę pięćdziesięcioletnią, w kwocie rocznej 25,000 zł.

Sejm przyznaje tę subwencyę pod warunkami następującemi:

że c. k. Rząd wybuduje powyższe linie kosztem skarbu państwowego, lub na cel ich budowy przyzna z funduszów państwowych subwencyę w sumie przynajmniej 1 miliona zł. bądź w formie kapitału, bądź w formie renty; dalej, że przed rozpoczęciem budowy kolei zapewnioną zostanie wpłata całego kapitału, potrzebnego na zupełne wykończenie całej sieci; że przed rozpoczęciem budowy zostanie złożoną deklaracya przedsiębiorstwa, iż kolej będzie budowana ile możności siłami krajowemi; że budowa kolei zostanie rozpoczętą najpóźniej w roku 1891.

Jeżeli warunki objęte uchwałą II-gą zostaną wypełnione, wstawi Wydział krajowy przyznaną w uchwale I-szej rentę do budżetu funduszu krajowego, począwszy od roku, w którym budowa kolei zostanie rozpoczętą, wszakże nie wcześniej, jak począwszy od roku 1891.

Przyznana uchwałą I renta będzie począwszy od roku, w którym zostanie wstawioną do budżetu funduszu krajowego, wypłacaną przez Wydział krajowy w ratach półrocznych z dołu, mianowicie dnia 30 czerwca i 31 grudnia każdego roku do rąk osoby, która się wykaże jako prawny zastępca przedsiębiorstwa powyższych kolei.

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby o przebiegu i stanie sprawy kolei wschodnio-galicyjskich złożył sprawozdanie na sesyi najbliższej.

Obawa że cały kapitał przez interesowanych nie będzie wypłacony jest próżna, bo w takim razie Sejm nie przyzna subwencyi — dalsza obawa że taryfy będą wysokie, jest także nieuzasadniona, gdyż Rząd przy udzieleniu koncesyi zastrzega sobie warunki i nie zezwoli na wygórowane taryfy, zresztą w interesie samej kolei jako lokalnej, leży, aby taryfy nie były wysokie.

Wszystkie w ogóle obawy p. Kozłowskiego są płonne, bo jakkolwiek w ustępie I. Sejm przyznaje subwencyę, to w ustępie II stawia warunki, które gdy wypełnione nie zostaną, subwencya wypłaconą nie będzie, a także jeżeli Rząd ze swej strony subwencyi nie przeznaczy. Przyjęcie wniosku p. Kozłowskiego utrudniłoby działalność Rządu, który nie mógłby wówczas z przedsiębiorcami swobodnie się układać.

P. Abrahamowicz polemizuje z wywodami p. Kozłowskiego i popiera wnioski komisyi. Każde odroczenie jest zaprzeczeniem potrzeby budowy kolei, tak dla kraju potrzebnej. Potrzebę jej uznaje sam p. Kozłowski a przyjęcie jego wniosku pewnie by mu przykrość sprawiło (*wesołość*).

Pos. Borkowski zarzuca p. Kozłowskiemu, że zasadę oszczędności, jaką stawia przy każdej sposobności, w tej sprawie za daleko posunął, — następnie popiera wnioski komisyi.

Sprawę poparł także p. Władysław hr. Wolański.

P. Kozłowski odpiera zarzuty poprzednich mowców i twierdzi, że jedynie droga, którą proponuje, leży w interesie wszystkich poprzednich mowców.

Pos Chrzanowski zapatrując się na sprawę ze stanowiska całego kraju, oświadcza, że oszczędność bezwzględna jest często rozrzutnością, a w tej sprawie oszczędność naraziłaby kraj na ogromne straty, przeto oświadcza się mowca za wnioskami komisyi.

Po przemówieniu sprawozdawcy przyjęto wniosek komisyi, a odrzucono poprawkę p. Kozłowskiego.

Z kolei przedłożył p. Weigel sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku posła Okuniewskiego, co do uregulowania sprawy dostarczania powód.

Komisya wnosi: „Poleca się Wydziałowi krajowemu zbadanie przedmiotu w sprawie podwód i przedstawienia wys. Sejmowi odpowiednich wniosków.“

P. Okuniewski zażądał zmiany tego wniosku w tym kierunku, ażeby Wydział krajowy na przyszłej sesyi przedłożył gotową ustawę. Wniosek ten poparł p. Huryk. W głosowaniu odrzucono wniosek p Okuniewskiego i przyjęto wniosek komisyi.

W załatwieniu wniosku p. Michalskiego uchwalono bez rozpraw wniosek komisyi przemysłowej (ref. p. Goldman):

„Sejm wzywa Rząd, aby urzędującym w kraju naszym dyrekcyom ruchu kolei państwowych i kolei w zarząd państwa objętych, dyrekcyi poczt i telegrafów, dyrekcyom fabryk tyt niu i innym władzom i instytucyom państwowym polecił, by wszystkie w zakres krajowego rękodzielnictwa wchodzące potrzeby zakładów, ich zarządom powierzonych, zaspakajały u krajowych przemysłowców i rękodzielników“.

Przystąpiono do dalszych rozpraw nad budżetem.

Poseł Jaworski, przewodniczący Koła polskiego konstatuje, że tak jak zawsze i teraz myślą przewodnią Koła polskiego jest kontakt i wspólne cele z Sejmem krajowym, a jeże i jaką inicyatywę Koło podejmuje, to w tem przekonaniu, że znajdzie poparcie i aprobatę w Sejmie.

Co się tyczy reformy podatku gruntowego, zapewnia mowca jako były członek komisyi regulacyjnej, iż jeżeli z reformy tej wyszliśmy ze zwiększonym podatkiem gruntowym, jednak nie w tej wysokości jaka była wpierw oznaczoną, to zasługa należy się pomiędzy innymi przedewszystkiem JE. Ministrowi Dunajewskiemu, który za pierwszy swój obowiązek uważał odwrócić od kraju grożące mu niebezpieczeństwo. W podatku spirytusowym, na który utyskiwania w tej Izbie słyszeć się dają, należy odróżnić ustawę samą od jej wykonania. Co się tyczy ustawy samej zaznacza mowca, że Delegacya w Wiedniu starała się z całą usilnością przy układaniu tej ustawy zaspokoić żądania Sejmu w rezolucyach wyrażone. Gdy wszelkie usiłowania okazały się bezowocne, musiała Delegacya starać się jeżeli system podatku tego ma już być zmienionym, ażeby przynajmniej domagania się kraju dotyczące reformy opodatkowania gorzelń rolniczych zostały uwzględnione.

Mowca wyraża przekonanie, że dzisiejszy system opodatkowania spirytusu nie tylko że nie jest niebezpieczny, ale nawet lepszy od systemu dawniejszego. Typ gorzelni rolniczych w kraju byłby musiał zaginąć, gdyby system z r. 1888 dalej był istniał.

Zasadą dzisiejszego systemu jest, aby każdy rolnik, który wyprodukował swoje artykuły, przechował je do szczęśliwszych chwil, kiedy zbyt będzie korzystniejszy, podczas gdy pierwej musiał podatek zaraz opłacać.

Inną rzeczą jest wykonanie ustawy. Wobec dążenia Rządu do podniesienia dochodu z podatku od spirytusu i wobec oznaczonej wielkiej stopy podatkowej, Rząd starał się zapobiedz wszelkim możliwym malwersacyom i dlatego ten Rząd niedowierzał może podwładnym organom skarbowym, czemu też przypisać należy złe wykonanie ustawy. Słusznem jest twierdzenie, że koszta wynikające z obecnej ustawy przybierają ogromne rozmiary i nikt nie może przewidzieć, kiedy będzie temu koniec.

Mowca zapewnia dalej, że Delegacya nie zapomniała na chwilę o mandacie, danym jej przez Sejm i że usilnie stara się, ażeby wszelkie trudności, zachodzące przy wykonaniu rzeczonej ustawy, usunięte zostały. — Delegacya wypowiedziała z całą stanowczością Rządowi przekonanie, że dokuczanie gorzelnikom zaprowadzaniem coraz nowych kurków i innych aparatów, defraudacyom nie zapobieże. Delegacyi tej udało się już nie jedno uzyskać w tym kierunku a i teraz znalazła ona przychylne ucho u J. E. Pana Ministra skarbu Dunajewskiego, który wszedł w nasze położenie, i obiecał w sprawie wykonywania ustawy rzeczonej wszelkie swoje usiłowania wytężyć, aby żądaniom kraju zadość uczynić. Ażeby te obietnice się urzeczywistniły, Delegacya wszelkich użyje środków.

Jeżeli przez podatek spirytusowy znaczna część dobytku krajowego płynie do kas rządowych, nie zapomnjmy, że i inne zasoby materyalne kraju, z tytułu podatku: t. z. „należytości“ tam płyną, a o wiele są dotkliwsze sposobem i czasem swojego poboru Należytości te tłoczą nieubłaganie ludność wiejską.

Sprawą tą zeszłego roku polska Delegacya w Wiedniu się zajęła, winna się też starać, aby w ramach, jak żądał wniosek posła Chamca, postulat kraju przeprowadzonym został. Jeżeli się to osiągnie, będzie to zawse ulgą.

Zkąd brać pieniądze do budżetu?

Na pytanie to jest odpowiedź. Sprawa uregulowania funduszów indemnizacyjnych ciągnie się tak długo, jak długo parlament istnieje była przedmiotem rozmaitych rokowań i rezolucyj, a dziś stoimy na tym punkcie, gdzie staliśmy przed 20 laty. Uregulowaniem tego funduszu można finansom kraju przyjść w pomoc. Sprawę tę podniosła nasza Delegacya w Wiedniu z całą stanowczością, i jest nadzieja, że zwycięstwo odniesie, bo to dobra sprawa, a jako taka musi zwyciężyć.

W roku 1848 byliśmy prowincyą państwa jak inne kraje. W innych krajach załatwiono tę sprawę, i dziś już za pomocą małych operacyj finansowych mogą już do finalnego załatwienia przystąpić. My zaś ciągle płacimy wysokie dodatki indemnizacyjne, i ciągle zdybujemy się w Radzie państwa z zarzutem, na który jeżeli nie odpowiadamy, to tylko z powodu, że zgrozą jesteśmy przejęci, słysząc takie zarzuty, jak: Galicya chce podarunku 100 milionów. Wszak żądamy tego, co się nam należy. Samo załatwienie tej sprawy będzie jednak szlachetnym podarunkiem dla Państwa, wymaże bowiem czarną kartę regulacyi indemnizacyi i tego, co się z nią wiąże.

Wspomniał p. Dzieduszycki o uregulowaniu stosunków naszego sądownictwa. I w tym kierunku dążenia Delegacyi są skierowane, i w tym kierunku mamy pewne zapewnienie, jak to usłyszeliśmy z ust komisarza rządowego.

Przytaczam to dla tego, że Delegacya, Sejm to jedno, to rodzina i jej członkowie, co przez rodzinę wysłani jej interesów mają bronić.

Delegacya zatem nie jest tak bezczynną jak jej zarzucają — ma jeden jedyny cel na oku: dobro kraju. Aby jej usiłowania skuteczne były, potrzeba aby ta delegacya zapomniawszy o przyjaźniach i antagonizmach, występowała w tej walce w parlamencie zawsze zwarta, jak jeden mąż. Drugim warunkiem koniecznym jest poparcie kraju w zaufaniu, że ci, których kraj wysłał, zajmują stanowisko tak, jak je zajmować powinni. Obowiązkiem jest członków Delegacyi z czynności zdać sprawę przed wyborcami i swojem sumieniem. Póki to nie nastąpi popierać ją należy, aby jej tutaj nie atakowano.

Przedstawiono w dyskusyi wczorajszej stan ekonomiczny, finansowy i intelektualny kraju. Nie należę do tych, którzy różowo rzeczy przedstawiają, jeżeli tak nie jest, ale nie należę też do tych, którzy bez potrzeby rzecz czarniej malują jak jest faktycznie.

Do czego takie przedstawianie ma posłużyć? Czy aby nas przekonać o tem, o czem wiemy, czy może zwrócić na to uwagę innych?

Jeżeli to drugie, to cel będzie chybiony bo nie będziemy poważani, a w najlepszym razie wzbudzimy politowanie, czego nie chcę.

Wielu skorzysta z takich przemówień i nasze skargi przeciw nam podniesie.

Sursum corda panowie! nie jest tak źle jeszcze, odrodzić się możemy. Potrzeba nam tylko trzech rzeczy: jedności i zgody, usilnej pracy i skrzętnej oszczędności.

Nie wadzić się nam, czy ten lub ów lepszy. Ten pierwszy co się najlepiej zasłużył. Nie zazdrośćmy, że ten lub ów się podniósł, ale cieszmy się. Jedności potrzeba, bośmy jak okręt falami zagrożony, uważajmy, by się nie rozbił.

Nie usłyszałem nic krom narzekań na naszą autonomię. Małą mamy autonomię, ale przez 20 lat, przez krótki zatem czas, dużo zrobiliśmy. Mylne jest zdanie, że tylko dobrą wolą obywateli kraju wszystko to co się stało, się zrobiło.

Dziś władza rządowa jest w rękach rodaków i o scysyi między władzami rządowemi a autonomicznemi mowy nigdy nie było.

Co do przemówienia ks. Siczyńskiego, to on, sługa boży, ma obowiązek pouczyć lud, że tak nie jest — jak mówią. Nie ma polskich, nie ma ruskich becyrków. Oba narody dobrze się rozumieją. Zgodę szerzyć potrzeba!

P. Dzieduszycki wspomniał o dwóch mężach bardzo zasłużonych krajowi. Mimowoli przyprowadza mi to na myśl członków zasłużonych dawnego Sejmu. Widziałem tam owych Sapiehów, Krzeczunowiczów, Szujskich, Ławrowskich — dziś ich nie ma. Starzy poszli, okoliczności się zmieniły.

Oby z nowego Sejmu wyszli ludzie, którzyby mieli te same ideały, co tamci! W zgodzie i harmonii pracujmy wytrwale nad rozwojem materyalnym kraju! (*Oklaski i brawa*).

Ponieważ zamknięto dyskusyę, wezwał p. Marszałek zapisanych do głosu 12 posłów do wyboru mowców generalnych. Temu się sprzeciwił p. Antoniewicz, Izba jednak zgodziła się na wybór mowców generalnych.

Przeciwko budżetowi jako mowca generalny przemawiać będzie p. Antoniewicz, za budżetem Jan hr. Stadnicki.

Pierwszy mowca p. Antoniewicz wyraża życzenie, ażeby Rusinów uznano raz przecież za zdolnych do rządów. Budżet jest zdaniem mowcy ułożony stronniczo, i nieuwzględnia potrzeb ruskiego narodu. Oświadczeniem zaś, że budżet zamknięty, odebrała komisya ruskim posłom możebność podniesienia swoich żądań, bo w takim razie *odium* nałożenia dalszych ciężarów musieliby wziąć na siebie.

Przy budowie dróg krajowych kierować się miał Wydział krajowy względami, protekcyą. Bank krajowy nie uwzględnia interesów ludności wiejskiej, dla których powinien dział pożyczek hipotecznych rozszerzyć.

Przemysł krajowy należy popierać, ale przytem rzecz a nie osoby brać na wzgląd przy udzielaniu pomocy.

Narzekania na Wydziały powiatowe istnieją w kraju, a tego powodem, że pożytek Rad powiatowych nie odpowiada wysokości kosztów ich utrzymania.

Rolnicze szkoły krajowe nie przynoszą pożytku dla kraju, bo kształcą tylko oficyalistów dla większych majątków a nie gospodarzy wiejskich dla małych posiadłości.

Zwracając się do Wydziału krajowego wyraża mowca życzenie, ażeby uchwały Sejmu wykonywał ściśle, w tej intencyi jak uchwały zapadły.

Na tem posiedzenie odroczono do godziny 7 min. 50 wieczór.

Koniec o godz. 3 min. 30.

Najj. Pan udzielał przedwczoraj przed południem, w zamku królewskim w Budzie, publicznych posłuchań, a po południu przyjął na dłuższej audyencyi prezesa gabinetu Tiszę.

Powrót Najj. Pani do Wiednia został zapowiedziany na 10 grudnia. Wczoraj Najj. Pani miała opuścić Korfu i udać się w podróż po morzu Śródziemnem.

Według najnowszych dyspozycyj, Najwyższy Dwór spędzi święta Bożego Narodzenia w Wiedniu.

Najdost. Arcyksiążę Ludwik Wiktor przybył 19 b. m. na kilkudniowy pobyt do Monachium.

Półoficyalnie potwierdzają wiadomość o zamiarzej urządzenia w Grudziądzu obozu ufortyfikowanego pierwszego rzędu co do rozległości i siły, z tem nadmienieniem, że fundusze na ten cel mają być pokryte z funduszów przeznaczonych na nadzwyczajne potrzeby wojskowe. Nad Elbą pod Gluckstadtem mają stanąć ogromne arsenały, pracownie, doki, składy marynarki niemieckiej. Pomiary już rozpoczęto.

Dniewn. Warszawskij ogłasza:

„Z mocy postanowienia warszawskiego generał-gubernatora, zakładanie wszelkich stowarzyszeń bez pozwolenia i zgody władzy, a w ich liczbie bractwa „Serca Jezusowego“, jest wzbronione; winni założenia, rozszerzania lub uczestnictwa w tem bractwie, będą pociągani do surowej odpowiedzialności.

Wczorajsza depesza z Petersburga sygnalizowała nam godny uwagi objaw pokojowy. Podczas uroczystości artyleryjskiej, car wypowiedział życzenie, aby Opatrzność nie dozwoliła tak rychło armii i artyleryi rossyjskiej wypróbowywać swych sił na polu walki. „Oby Pan Niebios, — zakończył car — ustrzegł Rossyę przed ciężkiemi próbami!“ Bez względu na to, czy pokojowa ta enuncyacya — pisze jeden z dzienników wiedeńskich — jest następstwem wizyty cara w Berlinie, lub spotkania się jego z ks. Bismarckiem, sprawi ona w całej Europie żywe zadowolenie. Jeżeli w Rossyi uważają

rzeczywiście wojnę jako ciężkie nawiedzenie, to właśnie w Rossyi najwięcej mogą się przyczynić do odwrócenia od Europy tej klęski, a w Petersburgu mogą być pewni, że mocarstwa ligi pokojowej, a przedewszystkiem Austro-Węgry, dołożą wszelkich starań, aby popierać jak najskuteczniej Rossyę w tych dążeniach.

Według doniesień z Rzymu, królewska rodzina powróciła we środę w południe do stolicy. Na dworcu kolejowym witali króla i rodzinę wszyscy ministrowie i reprezentanci władz.

Członkowie komisyi, która ma się zająć zbadaniem stanu finansowego (gminy miasta Rzymu, zostali przyjęci oficyalnie przez burmistrza, margrabiego Guiccioli, który przedstawił członkom ankiety wszystkich naczelników biur magistratu. Przewodniczący komisyi, senator Inghileri oświadczył członkom rady miejskiej, że śledztwo nie ma na celu żadnych osobistości, lecz ma zadanie ochronić miasto od strat i zdać rządowi dokładną relacyę, gdy rząd zajęty jest wyjednaniem pomocy dla miasta od parlamentu.

Prezydyum Izby wezwało na zgromadzenie wszystkich deputowanych, ażeby na zgromadzeniu tem wybrać delegacyę, która powitać ma króla i książąt w dniu otwarcia parlamentu.

W ciągu paru dni francuska Izba deputowanych ukończywszy weryfikacyę mandatów poselskich, będzie mogła oddać się swobodnie działalności reformatorskiej, w tak uroczysty sposób zapowiedzianej przez prezydenta ministrów. Jeżeli potwierdzą się doniesienia dzienników paryskich, że biura Izby z wielką względnością zatwierdzą wszystkie niemal mandaty konserwatywne, ułatwi to zapewne zadanie rządu, będzie bowiem dowodem, że większość republikańska postanowiła istotnie działać umiarkowanie i łagodnie, co w dzisiejszych warunkach usposobi prawicę więcej pojednawczo i osłabi opozycyę żywiołów nieprzejednanych. W tym samym duchu oddziała na prawicę wybór dwu deputowanych monarchistów de Kergorlay'a i Dufaure'a na sekretarzy Izby. Obaj wybrani zostali większością trzystu kilkudziesięciu głosów, co we francuskiej Izbie deputowanych jest wypadkiem oddawna niepraktykowanym. Deputowany radykalny Maunjan, którego wniosek żądający rewizyi konstytucyi został odrzucony, ma złożyć mandat, co spowoduje nowy wybór a tem samem wywoła agitacye w sprawie rewizyi konstytucyi. Obecnie aprzeczają tej wiadomości. Minister skarbu zamierza podać się do dymisyi w skutek ostatniego głosowania w Izbie. Prezes gabinetu Tirard robi usiłowania celem zatrzymania go. Rouvier miał uczynić swoje pozostanie zależnem od wotum zaufania Izby.

Pall Mall Gazette donosi, że parlament angielski zbierze się już 30 stycznia. Gabinet bowiem życzy sobie wcześniejszego otwarcia Izb z powodu nawału prac.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wadowice, 23 listopada. Wiadomość zamieszczona w telegramie z dnia 16go listopada 1889 Nr. 265 *Gazety Lwowskiej*, że jeden z sędziów przysięgłych w sprawie emigracyjnej jest tak ubogim, że mieszkać musi w areszcie śledczym, jest niezgodna z prawdą. — Wzywam Szanowną Redakcyę o bezzwłoczne sprostowanie w myśl §. 19 ustawy prasowej. Wadowice 18 listopada 1889. Prezydent c. k. Sądu obwodowego. Danecki.

Wadowice, 23 listopada. (*Tel. pr.*) W sprawie rozdania przysięgłym przez prokuratora aktu oskarżenia, wystosowali wszyscy obrońcy memoryał do p. Ministra sprawiedliwości, a równocześnie list do posła Madejskiego z uznaniem i podziękowaniem za mowę w Sejmie, dołączając odpis memoryału.

Wiedeń, 23 listopada. *Wiener Zeitung* ogłasza mianowanie sędziego powiatowego w Leżajsku, Edmunda Wachholza, radcą sądu krajowego w Tarnowie.

Rada gminna, po burzliwej rozprawie, przyjęła petycyę do rządu o zaprowadzenie taryfy według stref na państwowych kolejach żelaznych.

Wiener Zeitung ogłasza mianowanie Rinaldiniego namiestnikiem w Tryeście.

Wiedeń, 23 listopada. Dzisiaj w nocy zmarł nagle członek Izby panów tajny radca hr. Otto Chotek.

Praga, 23 listopada. (*Tel. pr.*) Sesya sejmu ma być dziś zamkniętą. Dnia 4 stycznia ma być sejm znowu zwołany na czas krótki.

Berlin, 23 listopada. (*Tel. pr.*) Na giełdzie krążyły wczoraj pogłoski o zaręczynach carewicza z księżniczką Małgorzatą, skutkiem czego kursa się podwyższyły. Zdaje się, że to manewr giełdowy.

Kölnische Zeitung zwraca uwagę na artykuły dziennika *Nowoje Wremia*, w których odwiedziny cesarza Wilhelma w Konstantynopolu przedstawione były jako niekorzystne dla Niemiec. Cesarz Wilhelm miał, według *Nowoje Wremia*, obrazić baszów i wzbudzić nieufność sułtana. *Köln. Ztg.* wysnuwa ztąd wniosek, że szowinizm panslawistów wcale nie osłabł,

Berlin, 23 listopada. (*Tel. pr.*) W tutejszych kołach półoficyalnych zwracają znowu uwagę na wystąpienia niektórych dzienników w Anglii, które równocześnie z prasą rossyjską szerzą pogłoski niepokojące co do związku trzech mocarstw. Ostatnia mowa cara przy uroczystości jubileuszu artyleryi uważana jest jako dowód, że dotychczas prasa rossyjska żadnego wpływu na cara nie wywarła.

Berlin, 23 listopada. W ciągu rozpraw w parlamencie nad ministerstwem spraw zagranicznych zapytuje Richter, czy istnieje powód do przypuszczenia, że szef sztabu generalnego wywiera wpływ na zewnętrzną politykę kanclerza. Gdyby wypadek taki zachodził, należałoby zaprotestować przeciw temu, ażeby osoby, które nie mają żadnej odpowiedzialności, mięszały się do polityki i występowały może przeciw polityce pokojowej tych wszystkich, którzy pokojową politykę utrzymać pragną. Minister wojny odpowiada, że jest to oburzającą lekkomyślnością, wciągać do dyskusyi najwyższych oficerów i jest obrazą dla armii, ażeby oficerom podsuwać czynności opozycyjne przeciw rządowi i cesarzowi. Lekkomyślnością jest wynajdywać rzeczy, które według naszych pojęć nie istnieją wcale i istnieć nie mogą; nie mniejszą dowolnością jest i zachowanie się prasy, która świadomie lub nieświadomie takie sprawy wywleka. Hr. Herbert Bismarck oświadcza, że przyłącza się bezwarunkowo do wywodów ministra. Kierownictwo polityki zagranicznej spoczywa w ręku monarchy, który od powołanych tylko do tego osób przyjmuje rady.

Berlin, 23 listopada. Parlament przyzwolił na etat nowego oddziału kolonialnego w ministerstwie spraw zagranicznych. W prowadzonej nad sprawami kolonialnemi dłuższej rozprawie, wobec wywodów Windthorsta, który z powodu missyj żądał prawnego uregulowania sprawy równorzędnego traktowania wyznań, oświadczył hr. Herbert Bismarck, że uregulowanie takie jest zbyteczne, ponieważ wszystkie wyznania doznają zupełnie równorzędnego traktowania.

Przy rozprawie nad dotacyą posła w Bernie, oświadczył sekretarz stanu, że stosunki ze Szwajcaryą są jak najlepsze, sprawa Wohlgemutha załatwiona, a obydwa kraje mają równy interes w złamaniu siły socyalistów.

Cetinie, 23 listopada. (*Tel. pr.*) Arnauci zrabowali sławny klasztor Detchanu w starej Serbii. Zakonnicy uciekli do Irek, rząd czarnogórski wniósł dyplomatyczne przedstawienie do Porty.

Wenecya, 23 listopada. Królestwo duńscy przybyli tutaj *incognito*.

Paryż, 23 listopada. Minister skarbu Rouvier miał zamiar z powodu przedwczorajszej uchwały Izby, odrzucającej monopol dla wyrobu zapałek, podać się do dymisyi, dziś jednak oświadczył, iż pozostaje nadal w gabinecie. — Senat przyjął 58-milionowy kredyt na budowę okrętów. Broniąc kredytu tego, oświadczył minister marynarki, iż w roku przyszłym zażąda kredytu na budowę statków pancernych w dokach państwowych.

Paryż, 23 listopada. Do dziennika *Eclair* donoszą z Brukseli, iż Boulanger i Dillon wyjechali do Hiszpanii, gdzie zabawią prawdopodobnie kilka tygodni.

Ateny, 23 listopada. Cesarzowa Fryderykowa odjechała, odprowadzona przez następcę tronu i jego małżonkę, aż do Pireus. Cesarzowa zwiedzi Olimpię, poczem uda się do Korfu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 listopada 1889, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 312·35, Anglo-austryackie 143·60, Unionbank 239·—, Kolej Karola Ludwika 185·—, Południowa 128 65, Renta papierowa —·— 5-pro. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-pro. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4½-pro. pożyczka krajowa z roku 1883 96·50, 4 pro. węgierska renta złota 100·85 zł., Napoleondor 9·43 —, Rubel papierowy —·—. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 22 listopada 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13 12 do 13·37 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8.58 do 8·60 złr. Berlin: Pszenica żółta (na listopad) 186·25, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 32·20 zł., rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies bież. 50 80 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 listopada 1889.

	płacą (waluty austr.) zł.	kr.	żądają (waluty austr.) zł.	kr.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	185	—	188	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	231	50	234	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	283	—	287	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	35	101	35
" " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	25	104	25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97	50	98	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	25	101	25
" " " 4 pr. w. a.	96	—	97	—
" " " 5 pr. los. w 37 l.	100	25	101	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	50	94	50
" " " 4½ pr. " " 52	98	50	99	50
" " " 4 pr. " " 56	92	70	93	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54	—	57	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46		49	—
3. Listy dłużne z 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	—	105	—
Galic. funduszu propin. 4 % wa.	91	—	92	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
" " Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	66
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	42	9	52
Półimperyał	9	70	9	80
Rubel rossyjski srebrny	1	30	1	40
" " papierowy	1	24½	1	36½
100 marek niemieckich	58	10	59	10

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 listopada 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	85.45	85 65
luty-sierpień	85.45	85 65
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	85.75	85.95
kwiecień-październik	85 85	86.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.50	132.50
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139 25	139.75
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	143.50	144 50
" " 1864 po 100 zł.	176 25	177.—
" " 1864 po 50 zł.	176.25	177 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	151.—	151.70
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.95	101 15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	103.80	109.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.20	105.—
Galicyi	103.70	104.75
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.50	105.10
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.05	88.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	146 20	146.40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	311.—	311.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	566.—	570.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	282.—	287.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	220.—	220.50
Bank austro-węgiersk. a 600 zł.	923.—	925.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	57.—	59.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	382.—	384.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2590.—	2595.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	186.—	186 50
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	232 —	232.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	238 25	238.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	129 75	130.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	190.50	191.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.40	101.
" " " premiowe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	97. —	99. -
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97.—
" " " " po 5 pr.	100 50	100.85
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100. 0	100 85
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.50	98.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.70	101.20
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.75	101.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.50	101 25
" Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	—.—	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.60	101.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.	101.70
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.	100.60
" " po 100 zł. w. a.	100.80	101 60
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.80	100 40
dtto (Jarosław-Sokal)	99 60	100.—
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.30	82. -
z r. 1884	88.90	89.30
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.30	100.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.50	186.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60·—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	39.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.25	25.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.25	25 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61. 5	61 75
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	57 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 80	19.10
" " węg. " po 5 zł.	11 90	12 30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20. —	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	62.50	63 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	64 —	64.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	152.—
" " po 50 zł. w. a.	72.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.—	42.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	52.50	53.—
7. Weksle (za 3 m. s.)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.70	119.20
Paryż za 100 fr.	47 03 50	47.12 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68 —
" połnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.44.50	9.45 50
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 22 listopada 1889.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	45
" " " w srebrze	85	75
Renta w złocie	108	80
5 pr. austr. renta marcowa	100	80
Akcye banku austro węgier.	923	—
" " kredytowego wiedeńskiego	312	..
Londyn	118	65
Napoleondor	9	42½
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	32½

L. 3773 (7685 1—3)

Dnia 17 grudnia 1889 i 21 stycznia 1890, o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż jednej czwartej części realności pod l. k. 141 w Brzesku, wyk. hip. 141 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej, Scheindli Holzerowej własnej, na rzecz Ryfki Beidnerowej celem zaspokojenia sumy 200 zł.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Kurlatę, c. k. notaryusza w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko, 28 września 1889.

L. 5191 (7729 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 70 zł. wa. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności realności pod lk. 200 w Stebniku położonej, Piotra i Anastazyi małż. Hruszczaków własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem z dnia 8 grudnia 1884 l. 26918 zastawniczo opisanej, w dniu 16 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie przy tym terminie tylko za cenę wywołania lub i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 25 maja 1889.

L. 4450 (7733 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 16 grudnia 1889 i 20 stycznia 1890, o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności w Dolnej wsi położonej, objętej lwh. 224 ks. grunt. tejże gminy, tudzież 2/12 części realności pod lk. 105 w Dolnej wsi objętej, lwh. 95 księgi grunt. tejże gminy, dłużnika Józefa Górki własnych, na rzecz Szymona Kriegera pto 33 zł. 57 ct. aw.

Cena wywołania 943 zł. 36 ct. aw.

Wadyum 95 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 5 października 1889.

L. 5936 (7614 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia resztującej pretensyi Leizora Mischla w kwocie 13 zł. a. w. z pn. przeprowadzi dnia 20 grudnia 1889 i 24 stycznia 1890, każdokrotnie o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 41/a księgi gruntowej gminy Kahujów objętej, dłużnika Jacka Opryska własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 349 zł. aw.

Wadyum 35 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński, c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 24 sierpnia 1889.

L. 4021 (7663 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 20 grudnia 1889 i 22 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 15 w Rozdzielu dolnem Wojciecha Szewczyka własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 187 zł. 51 ct.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 30 sierpnia 1889.

L. 3934 (7618 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda dnia 19 grudnia 1889 i dnia 29 stycznia 1890 każdą razą o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym sumę 350 zł. zpn. na realności wykazem hipotecznym księgi gruntowej dla gminy Rudki l. 141 objętej, Noego Heringa i Borucha Schreibera własnej, na rzecz Chaji Estery Schreiber zahipotekowaną i połowę realności wykazem hipotecznym księgi gruntowej dla gminy Rudki l. 141 objętej Borucha Schreibera własna, celem zaspokojenia pretensyi Chaskla Karpa w Kwocie 200 zł. zpn.

Na pierwszym terminie zostaną ta suma i ta połowa realności tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane.

Cena wywołania wynosi co do sprzedać się mającej sumy kwotę 350 zł. a zaś co do sprzedać się mającej połowy realności kwotę 200 zł. wadyum 10%.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tu sądowej registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 20 sierpnia 1889.

L. 4356 (7664 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 20 grudnia 1889 i 22 stycznia 1890 o godz 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 200 księgi grunt. Rajbrot Salomei i Stanisława Grzybczyków własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 183 zł. 1 ct.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 31 sierpnia 1889.

L. 9788 (7030 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi od Alojzego Malawskiego sumy 23 rat po 9 zł. aw. z pn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż realności pod nr. 180 w Przewłoce położonej, wykazem hipotecznym 477 księgi gruntowej gminy Przewłoki objętej, według poz. 1 karty B. tego wykazu, własność dłużnika Alojzego Malawskiego stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina: pierwszy na dzień 30 grudnia 1889, drugi na dzień 31 stycznia 1890. zawsze w sądzie o godz. 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa, stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 350 zł.

Wadyum, przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające, wynosi 35 zł. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 26 kwietnia 1888, prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora, p. adwokata dr. Reissa w Buczaczu.

Buczacz, 21 września 1889.

L. 24259 (7481 1—3)

C k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie w kwotach 1049 zł. 33 ct., 684 zł. 68 ct., 1049 zł. 19 ct. i 684 zł. 60 ct., 39349 zł. 76 ct i 25675 zł. 73 ct. a. w. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w biurze nr. 14 dnia 7 stycznia 1890 i 11go lutego 1890, o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacya dóbr tabularnych Olszyny, Roztoka i Sukmanie w powiecie Wojnickim położonych, Ludwiki Kochanowskiej własnych.

Sprzedaż każdej z tych posiadłości odbywać się będzie osobno.

Cena wywołania wynosi: odnośnie do dóbr Olszyny 66944 zł., odnośnie do dóbr Roztoka 31875 zł., odnośnie do dóbr Sukmanie 37781 zł.

Wadyum licytacyjne wynosi: odnośnie do dóbr Olszyny 6700 zł., odnośnie do dóbr Roztoka 3200 zł., odnośnie do dóbr Sukmanie 3800 zł.

Licytacya odbędzie się ryczałtowo, a to na pierwszym terminie powyżej, lub za cenę wywołania, na drugim i poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest dr. Eugeniusz Hubaczek, a substytutem tegoż dr. Antoni Dobija, adwokaci w Krakowie.

Kraków, dnia 4 października 1889.

L. 12570 (7661 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Izakowi Bornfeld pto 25 zł. wa. z pn., etc. chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że do publicznej przymusowej sprzedaży posiadłości objętej wykazem hip. l. 71 ks. gł. gminy Rohatyn, dłużnika Izaka Bornfelda własnej, tej pretensyi za hipotekę służącej wyznaczył dwa w budynku sądowym odbyć się mające termina na dzień 23go grudnia 1889 i na dzień 29 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 3000 zł. przyjęta.

Wadyum wynosi 10/100 ceny wywołania, tj. sumę 300 zł. i złożone być może bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego lub austro-węgierskiego Banku. Obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże, ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem Wysokiego Skarbu państwa, c. k. Urząd podatkowy w Rohatynie wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, masę leżącą Basi Zukerkandel do rąk równocześnie ustanowionego kuratora Majera Weidmana, zaś tych wierzycieli, którzyby po dniu 7 sierpnia 1889 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo później wydane w tej sprawie zapaść mające uchwały wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły, do rąk w osobie dr. Mańkowskiego adwokata w Rohatynie ustanowionego dla nich kuratora i przez edykta.

Z c. k. Sądu powiatowego.

W Rohatynie, dnia 7 listopada 1889.

L. 5122 (7735 1—3)

W Pilzneńskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 23 grudnia 1889 i dnia 25 stycznia 1890 zawsze o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż publiczna połowy realności lwh. 27 księgi gruntowej gminy Pilzno objętej dłużnika Mendla Semla własnej celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 130 zł. zpn Kasy oszczędności miasta Tarnowa od Mendla Semla się należącej.

Połowa realności tej na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 781 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu jakoteż dla późniejszych wierzycieli tej realności, ustanawia się kuratorem p. Tytusa Bujnowskiego c. k. Notaryusza w Pilznie.

C. k. Sąd powiatowy

Pilzno, dnia 26 października 1889.

L. 6671 (7258 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że w sprawie Szulima Neuwelta przeciw Karolowi Schrayrowi a względnie jego spadkobiercom celem ściągnięcia 700 zł. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi realności dłużnika pod l. k 34 w Weinbergen położonej składającej się z domu mieszkalnego i ogrodu w obszarze 1070□° wykaz hipoteczny l. 345 objętej.

W tym celu wyznacza się dwa termina na dzień 23 grudnia 1889 i na dzień 10 lutego 1890 każdą razą o godzie 10 przed południem.

Wadyum wynosi 90 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 900 zł.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim terminie niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w tutejszym Sądzie.

Wreszcie zawiadamia Sąd niniejszem wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 18 września 1889 do tabuli weszli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i o ustanowieniu dla nich kuratora w osobie p. Henryka Herza.

Winniki, 18 września 1889.

L. 39572 (7769 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Ludwika Nick w kwocie 200 zł. zpn. i 162 zł. z przyn odbędzie się dnia 19 grudnia 1889 i 24 stycznia 1890 każdyn razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya wierzytelności hipotecznej 2500 zł. wa. zpn. na rzecz Ryfki Bodek na realności pod lk, 143 miasto we Lwowie wyk. hip. l. 121 śródmieścia karta C. poz. 2 intabulowanej, która na pierwszym terminie wierzytelność ta tylko wyżej ceny wywołania 2500 zł, lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania 2500 za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 250 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 25 lipca 1889 prawo na wspomnianej wierzytelności na realności powyższej zaintabulowanej, nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Rares kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Weiss mianowany został.

Lwów, dnia 9 listopada 1889.

L. 6646 (7734 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Michała Klimy w kwocie 40 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 30 grudnia 1889 i 28 stycznia 1890 r., każdym razem o 10 godzinie z rana, egzekucyjna licytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. k. i l. w. h. 175 w Oświęcimiu położonej, a Maryanny Klimowej własnej.

Cena szacunkowa 285 zł stanowi cenę wywołania.

Wadyum 29 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 17 września 1889.

L. 1091 (7070 1—3)

Dnia 24 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 134 w Niżankowicach położonej wyk. hip. 541 objętej Maryi 1 ślubu Kellerowej 2 ślubu Truszowej własnej w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie czterech rat po 125 zł. i reszty kapitału w kwocie 2291 zł. 8 ct.

Cena wywołania 6700 zł.

Wadyum 670 zł.

Realności te na tym terminie także niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Kuratorem niewiadomych zastawnych wierzycieli, którzyby po dniu 9 stycznia 1886 rzeczowe prawo na tej realności nabyli, ustanowiono Józefa Gromnickiego c. k. notaryusza w Niżankowicach.

Niżankowice, 15 czerwca 1889.

L. 1022 (7675 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Berla Kindermana przeciw Józefowi Słowikowi pto 120 zł. odbędzie się dnia 20 grudnia 1889 i dnia 22 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 9 rano sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności lwh. 332 gminy Stary Sącz objętej dłużnika własnej.

Cena wywołania 400 zł. 50 ct.

Wadyum 50 zł.

Kuratorem wierzycieli którzyby dnia 6 września 1887 lub później prawa rzeczowe na tej realności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiono p. Ludwika Miąsika zastępcę c. k. notaryusza w Starym Sączu.

Stary Sącz, dnia 16 marca 1889.

L. 838 (7570 1—3)

W dniach 14 stycznia i 11 lutego 1890 godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 9 w Zoloni położonej wedle wyk. hip. l. 9 Józefa Móla własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 450 zł. z pn.

Cena wywołania 1600 zł.

Wadyum 160 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana.

Wojnicz, 29 września 1889.

L. 837 (7568 1—3)

W dniach 13 stycznia i 10 lutego 1890 godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 79 w Woli stróżkiej położonej wedle wyk. hip. l. 79 Franciszki z Wrzecionków Kokoszowej własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 200 zł. z przynależnościami.

Cena wywołania 450 zł., wadyum 45 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana.

Wojnicz, 18 września 1889.

L. 12878 (7468 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na żądanie Izraela Safiera przeciwko Simche Seinwelowi jako niedotrzymującemu warunków licytacyjnych relicytacya realności nk. 136 w Tarnowie na Grabówce położonej przez Gerschona Goldglanza prawozlewcę Simchy Seinwela na licytacyi d. 28 sierpnia 1855 za 1444 zł. 45 kr. m. k. kupionej w jednym terminie na d. 20 grudnia 1889 o godzinie 10 z rana w c. k. Sądzie tutejszym się odbędzie, przy której takowa za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowić będzie ta wartość szacunkowa 1182 zł. 48 kr. m. k.

Wadyum przy relicytacyi złożyć się mające wynosi 120 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnów, dnia 24 października 1889.

L. 8625 (7497 2—3)

Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Izaka Ginsberg w kwocie 20 zł. odbędzie się dnia 20 grudnia 1889 i dnia 24 stycznia 1890 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż ciała hipot. wyk. 292 ks. grunt. dla gm. kat. Stary Zbaraż objętego, Wojciecha Szpunara własnego.

Na pierwszym terminie rze zona realność sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 360 zł., zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 36 zł.

Zbaraż, dnia 14 października 1889.

L 6108 (7439 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że celem ściągnięcia częściowej raty pożyczkowej 15 zł. i 4 rat po 175 zł. z 8% oesetkami zwłoki i kosztów odbędzie się na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemkiego w Krakowie w Sądzie tutejszym (bióro 14) egzekucyjna publiczna sprzedaż posiadłości tabularnej pod nazwą parcele budowl. 313 i 314 w Podwołoczyskach wykazem hip. 350 księgi hipotecznej tutejszego Sądu objętej, Herscha Brühla własnej, dnia 20 grudnia 1889 i dnia 21 stycznia 1890 o 10 godz. rano, z tem że na pierwszym terminie posiadłość ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim terminie zaś, też niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 9436 zł.;

Wadyum 944 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyę dozwalająca z jakichkolwiek przyczyn, doręczona być nie mogła, lub którzyby prawo rzeczowe na posiadłości sprzedać się mającej po dniu 22 marca 1888 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego uzyskali ustanowiono kuratorem adw. Dra Horowitza w Tarnopolu.

Tarnopol, dnia 12 października 1889.

L. 12403 (7575 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Sanoku w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Aleksandrowi Siry o 248 zł. z. p. n. ogłasza niniejszem egzekucyjną publiczną licytacyę realności pod lk. 11 w Zabłotcach położonej wedle wyk. hip. l. 28 księgi grunt. gminy Zabłotce Aleksandra Siry własnej w dwóch terminach, dnia 19 grudnia 1889 i dnia 22 stycznia 1890, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w zabudowaniu sądowem pod następującymi warunkami.

Na pierwszym terminie sprzedaż odbędzie się tylko wyżej wartości szacunkowej 487 zł. aw. lub przynajmniej za takową, a na drugim terminie za jaką bądź cenę.

Wadyum wynosi 48 zł. 70 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i dalsze warunki przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adwokat Dr. Flakowicz.

Sanok, 1 października 1889.

L. 14004 (7176 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Teofila Dzułyńskiego sumy 255 zł. 44 ct. w. zpn. licytacyę realności własnej wyk. hip. l. 93 gminy Zamarstynów objętej na dzień 17 grudnia 1889 i na dzień 16 stycznia 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biórze 3.

Cena wywołania 1451 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 145 zł. 15 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyk. hip. przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw dr. Fläschner.

Lwów, dnia 29 września 1889.

L. 5313 (7369 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem wydobycia należącej się Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie u Waśka Wania i Michała Łyczatynów sumy 310 zł. wa z pnl. przedsięweźmie w swojem zabudowaniu w dniach 20 grudnia 1889 i 20 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową publiczną sprzedaż nietabularnej realności dłużniczej pod lk. 33 w Daliowej, że sprzedaż na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej 650 zł., zaś na drugim także poniżej tejże nastąpi, że wadyum 65 zł. wynosi wreszcie, że kuratorem niewiadomych wierzycieli Jana Kilarskiego z Rymanowa zamianowano.

Resztę warunków, tudzież akt zastawniczego opisania i ocenienia realności tej mogą interesowani przejrzeć w Sądzie tutejszym.

Rymanów, dnia 20 września 1889.

Ч. 12664 (7264 2—3)

Ц. к. Сѫдъ пов. гор. дель. С. II. въ Львовѣ розписѹе въ цѣли заспокоенїя кводы 53 злр. 84 кр. а. в. съ пн. на рѣчъ общого рольничо кредит. Заведенїя для Гал. и Бѹков. лицитацїю реальности вык. гипот. ч. 8, 107 и 109 громады катастр. Сѣховъ обнятой до Ивана Дмитрасевича, Марїи зъ Дмитрасевичôвъ Тибиньскôй, Кароля Корпакъ и Марианни Карпакъ належащой на дни 19 грѹдня 1889 и на дни 21сѣчня 1890 всегда о годинѣ 10 рано, въ салѣ рос правъ здешного Сѫда.

Цѣна выклична 1375 злр.

Вадїѹмъ 137 злр. 50 кр. ва.

На первимъ терминѣ и второмъ реальность тая проданою бѹде за, или висше цѣны выкличной, на третôмъ и низше.

Близшїи ѹсловѣя и вытягъ таб. перегляндѹти можна въ тѹсѫд. регистратѹрѣ.

Львôвъ, дня 5 жовтня 1889.

L. 1305 (7615 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 168 zł. 40 ct. wa. zpn. przeprowadzi w dniach 19 grudnia 1889 i 23 stycznia 1890 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 128 księgi gruntowej gminy Hołokówka objętej dłużników Wasyla i Andrucha Rechmanów własnej i realności objętej 247 wykazem hipotecznym tej samej gminy Kaśki z Łakotów Swidryk własnej z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tychże realności w kwocie 208 zł. 50 ct. przyjęta.

Wadyum 20 zł. wa. Resztę warunków. licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tychże realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 30 maja 1889.

L. 5799 (7424 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje de powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia c. k. uprz. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie 24 rat po 6 zł. i reszty kapitału 26 zł. 95 ct. aw. zpn. przeprowadzi w dniach 19 grudnia 1889 i 16 stycznia 1890 każdokrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 92 księgi gruntowej gminy Koniuszki tuligłowskie objętej dłużnika Iwana Mareczko (Danyłów) własnej z tem, że na pierwszym terminie za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 300 zł. aw. przyjęta.

Wadyum 30 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Luszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, 20 lipca 1889.

L. 10996 (7310 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 4 rat po 105 zł. 25 ct. i reszty kapitału 1838 zł. 75 i 192 zł. 75 ct. wa. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności w Nowosiółce położonej wyk. hip. 1098 i 1452 księgi grunt. gminy kat. Nowosiółka objętej dłużnika Emila Rath własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 17 grudnia 1889 i 17go stycznia 1890 każdym razem o godz. 10tej przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 2627 zł. i realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 262 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli którzyby możliwie po dniu 2 września 1888 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajec, 28 września 1889.

L. 9949 (7585 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 48 zł. z pn., odbędzie się na rzecz Ludwika Mysińskiego w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości l. wykazu h. 708 gm. kat. Bochnia objętej dłużniczki Wiktoryi Izdebskiej 2 Laskowej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 19 grudnia 1889 i 23 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wadyum wynosi 10 zł.

Bochnia, dnia 16 października 1889.

L. 4816 (7653 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 przed południem, w dniu 19 hrudnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 23 stycznia 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 23 według wyk. hip. 70 księgi gruntowej gminy Smolnik Wasyla Ustianowskiego własnej na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 15 rat po 6 zł. i reszty kapitału 11 zł. 60 ct. wa.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska, dnia 15 października 1889.

L. 30625 (7383 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu, w celu zaspokojenia pretensyi gal. banku hipotecznego, Emanuela Fränkel i galicyjskiej kasy oszczędności w kwotach 255 zł. 60 ct., 900 zł. tudzież 421 zł. 94 ct. z pn., odbędzie się dnia 19 grudnia 1889 w sali rozpraw o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do dr. Piotra Suszkiewicza i Zygmunta Gollob jako spadkobierców Kornela Suszkiewicza wedle kart. B. poz. 3 wyk. hip. dziel. I. l. 334 należącej realności pod l. 375¼, nową nr. 12 przy ulicy Ossolińskich we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 24.630 zł. jednak nie niżej 1/3 części takowej 8267 zł. sprzedaną zostanie że jako wadyum kwota 1231 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 5 stycznia 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Lill kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Lehmann mianowany został.

Lwów, dnia 19 października 1889.

L. 10995 (7202 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza nineejszem że na zaspokojenie pretensyi galic Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 100 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 39 w Haliczu i Siołku położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników Iwana i Maryi Grochów własnej w drodze publicznej licytacyi w dniach 17 grudnia 1889 i 17 stycznia 1890 każdą r zą o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 200 zł. i realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 28 września 1889.

L. 6301 (7588 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Chuny Fechtera w kwocie 733 zł. w. a. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 19 grudnia 1889 i 23 stycznia 1890 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaz 14/14 (części realności) pod l. d. 34 wyk. hip. l. 146 gminy Bóbrka objętej, dłużnika hip. Wincentego Wojciecha dw. im. Bieńkowskiego własnej z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 331 zł. poręczne 34 zł, i że powyższe części (realności) powyższej na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tus. Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 16 sierpnia 1889.

L. 5001 (7655 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 grudnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 30 stycznia 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 63 w Wołosatem położonej Augusta br. Künsberga własnej na rzecz Abrahama Liebera pto 329 zł. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratora p. Piotra Kurysia c. k. notaryusza z Lutowisk.

C. k. Sąd powiatowy

Lutowiska, dnia 24 października 1889.

L. 1576 (7591 3—3)

W dniach 19 grudnia 1889 i 23 stycznia 1890 o 10 rano przymusowo sprzedaną będzie połowa realności lwh. 45 ks. gr. gm. Czarna objętej celem zaspokojenia pretensyi Tomasza Smorąga w kwocie 100 zł.

Cena wywołania wynosi 1545 zł.

Wadyum 154 zł. 50 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk Jakóba Krzana w Łańcucie.

C. k. Sąd powiatowy

Łańcut, 3 września 1889.

L. 2750 (7676 3—3)

W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Mojżesza Klügera celem zaspokojenia wierzytelności 80 zł. wa. zpn. publiczna sprzedaż realności pod lk. 5 w Orawczyku położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Łukasza Papura własnej w dwóch terminach 17 grudnia 1889 i 15 stycznia 1890 każdym rarem o godzinie 10 przed południem pod następującymi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi kwota 850 zł. zakład 85 zł. wa.

2. Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Skole, dnia 1 września 1889.

L. 10994 (7201 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 115 w Nowosiółce położonej wyk. hip. l. 463 księgi grunt. gminy kat. Nowosiółka objętej dłużniczki Maryi Mandzyn ur. Antymis własnej w drodze publicznej licytacyi w dniach 17 grudnia 1889 i 17 stycznia 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 1000 zł. wa. i realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 100 zł.; resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 28 czerwca 1888 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 27 września 1889

L. 38318 (7697 3—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Krakowie podaje do publicznej wiadomości że odnośnie do obwieszczenia w c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 8 września 1889 l. 54269 pod tymi samymi warunkami przedsięwziętą zostanie celem wydzierżawienia poniżej wymienionych stacyj mytniczych trzecia licytacya na dniu 3 grudnia 1889.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum równające się 1/6 części ceny wywołania należy wnieść najpóźniej do dnia 2 grudnia 1889 godziny 2 po południu na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie.

Bliższe warunki można przeglądnąć przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie, oraz we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej.

L. porząd.	Nowa stacya	Rodzaj myta	Cena wywołania zł.	Licytacya odbędzie się
1	Skawina	drogowe i mostowe	1630	3 grudnia 1889.
2	Wadowice	dtto	3710	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kraków, dnia 15 listopada 1889.

L. 8413 (7200 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 2500 zł. z pn., odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 177 i 445 oraz połowy kramów pod lk. 145/4 w Podhajcach położonych, spadkobierców Józefa Zimeta własnych, wedle Dom. II. pag. 922 ks. gr. Podhajce objętych w drodze publicznej licytacyi w dniu 17 grudnia 1889 i 17 stycznia 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Wadya wynoszą 440 zł., 85 zł. i 8 zł. resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze. Dla niewiadomych wierzycieli którzyby możliwe po dniu 21go stycznia 1888 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 10 sierpnia 1889.

L. 4255 (7312 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 grudnia 1889 i 17 stycznia 1890 każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod 1 k. 36 w Dolnej wsi położonej według lwh. 32 ks. grt. tejże gminy objętej Walentego i Zofii Kiszków po połowie własnej na rzecz Kalmana Teitelbauma o 139 zł. 50 ct.

Cena wywołania 734 zł. 50 ct.

Wadyum 73 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 3 października 1889.

L. 16837 (7342 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 580 zł. 580 zł. i td. dozwoloną została relicytacya dóbr Pieśna Eisenbachowska i Rychwałd wyk. hip. 113 i 819 ks. dóbr tab. objętych w powiecie Tarnowskim położonych do dłużnika Adama Dębickiego należących.

Relicytacya ta odbędzie się w Sądzie tutejszym w jednym terminie a mianowicie w dniu 17 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 41050 zł. aw.zaktórądobra te Władysław Kozarski na publicznej licytacyi nabył.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 3387 zł. aw.

Resztę warunków, i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 24 października 1889.

L. 36274 (7554 3—3)

Krakowski Sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności realności pod l. kons. 59 w Czyrynach lwh. 59 Katarzyny Zamojskiej w 55/96, Józefa Czernka w 31/96 i nieletniej Katarzyny Krawczykównej w 10/96 częściach własnej odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 17 grudnia 1889 i 17 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya powyższej realności.

Cena wywołania 1900 zł.

Wadyum 190 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kraków, 22 października 1889.

L. 13649 (7579 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia reszt wierzytelności 6902 zł. 93 ct. wa. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 18 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jakóba Wolfa Zinkesa w Tarnopolu pod lk. 23 i 25 położonej.

Cena wywołania wynosi 40.000 zł.

Wadyum 2000 zł. wa.

Sprzedaż nastąpi przy powyższym terminie także niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej kwoty 14.000 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest kuratorem adw. dr. Glogier a adw. dr. Łuczakowski zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 2 listopada 1889.

L. 4692 (7708 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 905 zł. zpn. odbędzie się w dniach 18 grudnia 1889 i 22 stycznia 1890 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności lwh. 232 i 234 w Bieczu Estery Blimy Süsskind własnych.

Cena wywołania realności lwh. 232 w Bieczu 1750 zł.

Wadyum 175 zł.

Cena wywołania realności lwh. 234 w Bieczu 1250 zł.

Wadyum 125 zł.

Resztę warunków, wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata dr. Józefa Radomyskiego w Gorlicach.

Biecz, 23 października 1889

L. 1538 (7677 3—3)

W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Seliga Ensel celem zaspokojenia wierzytelności 15 zł. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 86 w Korostowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Hrycia Mihowicza własnej 17 grudnia 1889 i 15 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

1. Cena wywołania stanowi kwota 165 zł. zakład 16 zł. 50 ct.

2. Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu zprzedaną zostanie.

Resztę warunków, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Skole, 28 czerwca 1889.

Konkursa.

L. 21009 (7714 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii rz. kat. w c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie.

Do tej posady jest przywiązana płaca etatowa z dodatkami pięcioletnimi w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. u. p. Nr. 46) i 15 kwietnia 1873 (Dz. u. p. No. 48)

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do końca grudnia b. r.

Lwów, dnia 14 listopada 1889.

L. 2774 (7761 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę dyrektora szkoły wydziałowej żeńskiej im. królowej Jadwigi we Lwowie z płacą roczną 900 zł z dodatkiem za kierownictwo w kwocie 200 zł. i z dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 400 zł. z terminem wnoszenia podań za pośrednictwem swych Władz przełożonych najdalej do 1n stycznia 1890.

Ubiegający się o tę posadę winni w myśl § 9 statutu szkoły wydziałowej, uchwalonego przez Wysoki Sejm krajowy, posiadać wykształcenie uniwersyteckie i wykazać się patentem nauczycielskim na całą szkołę średnią.

Podania spóźnione i niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe będą zwrócone.

We Lwowie, dnia 15 listopada 1889.

L. 7539 (7751 1—3)

Celem obsadzenia pięciu posad prowadzących księgi gruntowe w X klasie rangi a mianowicie przy Sądzie krajowym w Krakowie tudzież przy sądach obwodowych w Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach rozpisuje się konkurs z terminem do 13 grudnia 1889.

Ubiegający się o powyższe posady winni wnieść odnośne swe podania w przepisanej drodze służbowej do dotyczącego Prezydyum sądu kolegijalnego I. instancyi.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.

Kraków, 20 listopada 1889.

L. 1347 (7743 2—3)

Niniejszem rozpisujemy konkurs na opróżnioną w skutek śmierci śp. Antoniego Niementowskiego posadę c. k. notaryusza w Kołomyi, tudzież na inną w skutek przeniesienia ewentualnie w okręgu naszym opróżnić się mającą posadę c. k. notaryusza, z terminem po dzień 10 grudnia 1889, wzywając kompetentów, aby swe należycie udokumentowane podania, przez swoje przełożone władze do tutejszej Izby wnieśli.

C. k. Izba notaryalna

We Lwowie, dnia 16 listopada 1889.

L. 1416 (7744 2—3)

Celem obsadzenia przez śmierć ś. p. Aleksandra Hordyńskiego opróżnionej posady c. k. notaryusza w Borszczowie, tudzież innej w okręgu tutejszej Izby w skutek przeniesienia ewentualnie opróżnić się mającej, rozpisujemy konkurs z terminem po dzień 10 grudnia 1889 i wzywamy kompetentów, aby swe należycie udokumentowane podania kompetencyjne w tymże terminie przez swe przełożone władze do tutejszej Izby wnieśli.

C. k. Izba notaryalna

Lwów, dnia 19 listopada 1889.

Upadłości.

L 43659 (7719 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 D. p. p., położony majątek Wilhelma Iskierskiego, Kazimierza Plinkiewicza i Feliksa Remera.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu sekretarzowi Rady Langowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. Stromengera, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 2 grudnia 1889 godzinę 10 przedpołudniem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 stycznia 1890 i podać ją na terminie na dzień 3 marca 1890 godzinę 10 przedpołudniem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 9 listopada 1889,

L. 43658 (7720 2—3)

Ces. kr. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 d. p. p., położony majątek firmy protokołowanej Konstanty Iskierski i jej właścicielki Karoliny Iskierskiej.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu ck. sekretarzowi rady Langowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Karola Stromengera wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 4 grudnia 1889 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 stycznia 1890 i podać ją na terminie na dzień 4 marca 1890 godzinę 10tej przed południem wyznaczonym, do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 9 listopada 1889.

L. 13791 (7722 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku kupca nieprotokołowanego Mojżesza Webera i że do kierowania tym konkursem ustanowionym zos ał jako komisarz konkursowy c. k. radca Sądu krajowego Walter, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy, adw. dr. Milgrom.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dnia 15go stycznia 1890 roku wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili, i aby przed komisarzem konkursowym na terminie na dzień 22go stycznia 1890 r. o godzinie 9 przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 4 grudnia 1889 godz. 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Kołomyja, dnia 15 listopada 1889.

L. 40802 (7765 1—3)

Wszystkich wierzycieli masy konkursowej Hene Brane Kikenis zawiadamiam że celem zbadania rachunków i oznaczenia honoraryum dla zarządcy masy adw. Waldmana niemniej do wniesienia zarzutów przeciw przedłożonemu przez tegoż zarządcę projektowi rozdziału funduszów masy i rozprawy nad temi zarzutami które także ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego przed terminem wniesione być mogą, wyznaczony został termin na 13 grudnia 1889 o godz. 10 rano w biórze nr. 7 na który wszystkich wierzycieli pod rygorem prawa wzywam.

Projekt repartacyi może być u komisarza konkursowego lub zarządcy przejrzanym.

We Lwowie, 12 listopada 1889.

Kuratele.

L. 14317 (7728 1—3)

P. Helena z Epsteinów Kremerowa uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 25 października 1889 L. 26426 uznaną została za marnotrawną.

Kuratorem dla niej ustanowiono p. Dra Fryderyka Zolla profesora Uniwersytetu Jagielońskiego z Krakowa.

C. k. Sąd powiatowy
Chrzanów, 12 listopada 1889.

L. 9854 (7730)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia że Jakim Kwaśnicki ze Stryhanki za niewłasnowolnego został uznany a kuratorem Iwaś Chimka postanowiony.

Kamionka str., 25 października 1889.

L. 517 (7732 1 -3)

Na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 31 grudnia 1888 l. 9025 został Józef Ciuła Nr. d. 153 z Pisarzowy uznany marnotrawcą a kuratorem dla niego ustanowiony został Józef Górszczyk z Pisarzowy.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 19 stycznia 1889.

L. 6180 (7726)

Stefan Semczuk z Poburzan uznany umysłowo niedołężnym.

Kuratorem ustanowiony Sawko Podzarko z Poburzan.

C. k. Sąd powiatowy
Busk, dnia 30 czerwca 1889.

L. 6250 (7757 1—3)

Antoniego Zaricznego, rolnika z Chorostkowa uznano za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiony Franciszek Zariczny rolnik z Chorostkowa.

Kopyczyńce, 31 lipca 1889.

Wyroki prasowe.

Zl 264. (7643)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31. October 1889, Z. 6824, die Weiterverbreitung der Flugschrift: „Vorsicht vor Juden", Flugblatt I, ohne Datum, Druckort und Angabe der Druckerei, nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 6. November 1889, ZZ. 6242 und 6243, die Weiterverbreitung der Nr. 1901 der Zeitschrift: „Abwehr" vom 2. November 1889 wegen des Artikels: „Das Lied von der Gleichberechtigung", und der Nr. 44 der Zeitschrift: „B.-Kamnitzer Wochenblatt" vom 2. November 1889 wegen des Artikels: Das Lied von der Gleichberechtigung" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25. October 1889, Z. 7894 die Weiterverbreitung der Nr. 42 der Zeitschrift: „Der westböhmische Grenzbote" vom 19. October 1889 wegen des Artikels: „Die deutsche Geistlichkeit" nach § 302 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8. November 1889, Zahl 7644, die Weiterverbreitung der Nr. 307 der „Deutschen Volkszeitung" vom 6. November 1889 wegen des Artikels: „Die Gleichberechtigung im königlichen Parlamente" nach Art. III des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 265. (7687)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltchaft mit den Erkenntnissen vom 24. und 26. October 1889, ZZ. 1202 und 1209, die Weiterverbreitung der Nr. 4472 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 18. October 1889 wegen der Artikel: „Il soffio di liberalismo" und „Albona 15" nach § 300 St. G., dann der Nr. 4474 derselben Zeitschrift vom 20. October 1889 wegen des Artikels: „Schizzi e impressioni a San Vito" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. October 1889, Z. 5446, die Weiterverbreitung der Nr. 90 der Zeitschrift: „L'Eco del Litorale" vom 28. October 1889 wegen des Artikels: „Nostra Corrispondenza — Trieste 26 Ottobre 1889" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. September 1889, Z. 6221, die Weiterverbreitung der Nr. 192 der Zeitschrift: „L'E.o di Pola" vom 21. September 1889 wegen der Gedichte: „Mentre dormia" und „Alla mia donna" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. October 1889, Z 5485, die Weiterverbreitung der Nr. 50 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „La cronaca Nera" vom 11.—12. October 1889 nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen von 24. und 26. October 1889, ZZ. 25227 und 25420, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Vychod" vom 19. October 1889 wegen des Artikels: „Narodni cirkev s Jesuity na Velehrade" nach § 63 St. G. und wegen des Artikels: „Obrazky z procesu kladenskych" nach § 300 St. G., ferner der Nr. 291 der Montagsausgabe der Zeitschriften: „Narodni politika" und „Ceska politika" wegen des in der Rubrik: „Zpravy z nedele" abgedruckten Artikels: „Zalezitost biskupa Strossmayera . . . " nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft mit der Entscheidung vom 19. October 1889, Z. 24450, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Vychod" vom 18. September 1889 wegen des Artikels: „Statni pravo ceske a korunovace II" nach § 65 a St. G. und Art. II des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2. November 1889, Z. 25994, die Weiterverbreitung der Nr. 44 der Zeitschrift: „Hlas lidu" ddo. New-York, 1. April 1889, nach den §§ 58 a, 59 c, 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Iglau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2. November 1889, Z. 4713, die Weiterverbreitung der Nr. 44 der Zeitschrift: „Listy ze zapadni Moravy" vom 26. October 1889 wegen des Artikels: „Zide v Rusku" nach § 803 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ungar.-Hradisch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. November 1889, Z. 7789, die Weiterverbreitung der Nr. 55 der Zeitschrift: „Velehrad" vom 1. November 1889 wegen des Artikels: „Slovanske ukoly" nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 266. (7715)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 4 der im Auslande erscheinenden periodischen Druckschrift: „Revoluce" vom Februar 1889 enthaltenen Artikel mit der Ueberschrift: „Novy rok" und „Zasady anarchisticke" das Verbrechen des Hochverrathes nach § 58 lit. b und c St. G., der Inhalt des ebenda enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Zenam a div kam modernych otroku" das Verbrecheu des Hochverrathes nach § 58 lit. b und c St. G. sowie der Religionsstörung nach § 122 lit. a St. G., und der Inhalt des Artikels mit der Ueberschrift: „Frant . . H . . ." das Verbrechen der Majestätsbeleidigung nach § 63 St. G. begründe, nnd es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 13. November 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 44181. (7599)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wpisano jawną spółkę pod firmą „Gebhardt & Christianus" dla prowadzenia handlu towarów mięszanych we Lwowie dotąd pod firmą „Edward Gebhardt" istniejącego na podstawie kontraktu spółki z dnia 12 lipca 1889 zawiązaną a zarazem uwidoczniono:

1) że jawnymi członkami tej spółki są p. Edward Teodor dw. im. Gebhardt i Karol Christianus obaj kupcy we Lwowie zamieszkali;

2) że spółka pod firmą „Gebhardt et Christianus" ma swą siedzibę we Lwowie i rozpoczęła swe czynności od dnia 1 lipca 1889 r.;

3) że obaj spólnicy razem czyli wspólnie firmę „Gebhardt et Christianus" podpisywać i spółkę na zewnątrz zastępować będą.

We Lwowie, dnia 9 listopada 1889.

L. 27282. (7605 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako trybunał handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Remigiusza Boleka, że Maurycy Basser wniósł przeciwko niemu pozew wekslowy de praes. 23 października 1889 l. 27282 o 160 zł., na który wydany nakaz zapłaty z dnia 25 października 1889 l. 27282 doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Ichheiserowi w Krakowie i poleca mu, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków obrony, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż skutki zaniedbania swej winie przypisze.

Kraków, dnia 25 października 1889.

L 28385. (7606 1—3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia Salomona Klausnera z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wniósł Mojżesz Kragen pozew wekslowy de praes. 5 listopada 1889 l. 28385, w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego l. 28385, który kuratorowi adw. dr. Szalayowi ze substytucyą adw. dr. Olearskiego doręczonym zostaje.

Poleca się pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego sobie zastępcę wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków, dnia 6 listopada 1889.

L. 9873. (7651 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strumiłowej w skutek wniesionego przez Eliasza Fika i Franciszki Fik podania o amortyzacyę wpisu prawa zastawu dla sumy 500 zł. m. k. w stanie biernym realności wyk. hip. 1484 gminy Kamionka strum. objętej, na podstawie skryptu z daty 2 listopada 1836 uchwałą z 28 czerwca 1837 na rzecz Josla i Chany Aitfestów intabulowanego, dla których dra Lenartowicza kuratorem się ustanawia, wzywa się interesowanych, aby swe roszczenia do dnia 1 grudnia 1890 zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu dozwolone będzie umorzenie i wykreślenie rzeczonego wpisu.

Z c. k. Sądu powiatowego,
Kamionka strum., dnia 6 listopada 1889.

L. 10024 (7511 1—3)

Na pozew de praes 1. sierpnia 1889 l. 10024 przez Wincentego Dominika Kosterkiewicza przeciw Jakubowi Głowatemu o uznanie intabulowanej na rzecz pozwanego w stanie biernym połowy realności l. 18 w Jarosławiu na głęb. przedmieściu pretensyi 70 zł. m. k. za przedawnioną i wykreślenie takowej, wyniesiony wyznaczony został do ustnej rozprawy termin w tutejszym Sądzie na dzień 2 grudnia 1889 o godz. 10 rano.

O tem zkwiadamia się Jakóba Głowatego dla którego jako z życia i miejsce pobytu nieznanego ustanowiono kuratorem p. dra Władysława Jahla adw. z Jarosławia polecając pozwanemu aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodu lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, 10 września 1889,

L. 742 (7513 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca | pobytu Aschera Auchhisigera, że celem doręczenia mu rezolucyi z dnia 8 sierpnia 1888 l. 4038 dozwalającej wpisu prawa zastawu dla sumy 170 zł. zpn. na kartach C realności pod lwh. 243 i 241 w Mielcu jako dawnego ciężaru, ustanowił dla niego kuratorem ad actum p. adw. dra Henryka Brandta w Mielcu.

Mielec, 13 września 1889.

L 14232 (7608 1—3)

C k Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia w sprawie przekazania niewypośrodkowanego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Myszkowice wedle wyk. hip. l. 193 Wiktora hr. Baworowskiego własnych dla niewiadomych z imienia nazwiska i miejsca pobytu pupilów Antoniego Małachowskiego względnie dla ich niewiadomych spadkobierców lub prawo nabywców dalej dla niewiadomych z życia i pobytu Anny z Makarskich Michniewiczowej i Bronimiry Kunickiej względnie ich niewiadomych spadkobierców jako wierzycieli hypotecznych kuratora w osobie adw. dra Zywickiego z substytucyą adw. dra Pohoreckiego i wzywa się ich, tudzież wszystkich wierzycieli, którzy na dobrach powyższych, jako też na dobrach Łoszniów przed dniem 31. lipca 1889 a na dobrach Łuka wielka przed dniem 1 lipca 1889 nabyli prawo zastawu aby swe pretensye najdalej do dnia 20 stycznia 1890 r. w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż inaczej wedle §. 13 i 21 u. p. z 8 listopada 1853 nr. 237 dz. p. p. przy rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego zezwalający uważani zostaną. Nadto utracą także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie którąby interesenci stawający zawarli między sobą w myśl §. 5 pat. ces. z dnia 25 września 1850 jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya ich według porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia albo też stosownie do § 27 została i nadal zabezpieczoną na ziemi. Zgłoszenie ma zawierać imię nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo, legalizowane wszelkim prawnym wymogom odpowiadające kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem i oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej. Wreszcie winni wierzyciele poza obrębem tutejszego sądu zamieszkali wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika dla odbierania uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie przesłane one będą pocztą zgłaszającemu się z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Tarnopol, 9 listopada 1889.

L. 2229 (7612 1—3)

Dla niewiadomego zmiejsca pobytu Antoniego Judy ustanowiono kuratorem Michała Króla celem doręczenia mu ts. rezolucyi z dnia 31 grudnia 1888 l 4024 w sprawie zaintabulowania Józefa i Elżbiety Maziarków za właścicieli posiadłości lwh. 68 ks. gr. gminy Przeczyca dotąd Antoniego Judy własnej.

C. k. Sąd powiatowy
Brzostek, 27 lipca 1889.

L. 41522 (7667 1—3)

C k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności nr. 13093 na dwie wkładki w kwotach 25 zł. i 30 zł. na imię Nani Mirli Tennenbaum wydanej by w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu niniejszego w urzędowej gazecie Lwowskiej rzeczoną książeczkę sądowi tutejszemu przedłożył inaczej takowa po upływie tego terminu na żądanie Nani Mirli Tennenbaum za nieważną uznaną zostanie.

We Lwowie, 5 stycznia 1889.

L. 11893 (7627 1 - 3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Aleksandra Wanczarowskiego, iż na pozew wekslowy przez Stanisława Wankego przeciw niemu pto 64 zł. wytoczony, wydany został nakaz zapłaty do l. 9204 1889.

Równocześnie ustanawia się dla Aleksandra Wanczarowskiego kuratora w osobie adw. dra Skórskiego z zastępstwem adw. dra Glanza w Przemyślu i poleca się Aleksandrowi Wanczarowskiemu, by co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika w czas sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 23 października 1889.

L. 3791 (7759 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia z pobytu niewiadomego Michała Szczyrbaka że przeciw niemu wytoczyło Stowarzyszenie pożyczkowe w Makowie pozew pod dniem 29 sierpnia 1889 l. 3791 o zapłacenie kwoty 40 zł. i że termin do rozprawy drobiazgowej na 9 grudnia 1889 wyznaczono.

Ustanawiając dla pozwanego kuratorem Marcina Gauera wzywa się tegoż aby kuratorowi dostarczył środków obrony, lub Sądowi wskazał innego zastępcę, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy
Maków, dnia 1 listopada 1889.

L 7365 (7633)

Wasyla Iwanow z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się że do połowy ciała hipotecznego whl. 71 do połowy ciała hipotecznego whl 157 i do ciała hipot. whl. 158 gminy Baryłów dotąd Wasyla Iwanow własnych dozwolony został wpis prawa własności na rzecz Stefana Witiuka, Danyły Szewczuka i Jakóba Iwaszczuka i że odnośna uchwała z 25. kwietnia 1888 l. 2655 doręczona została Hryniowi Dołajczukowi w Baryłowie ustanowionemu kuratorowi Wasyla Iwanow.

C. k. Sąd powiatowy.
Łopatyn, 8 października 1889.

L. 35530 (7255 3—3)

C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Konstantego Cetnarskiego, że przeciw niemu Izak Feil wniósł pozew, w załatwieniu którego wyznaczono termin na 16 grudnia 1889 o godzinie 9 rano, na który się pozwanego wzywa.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego adw. dra. Doboszyńskiego z sastępstwem adw. dra. Chmurskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Kraków, 14 października 1889.

.L 9058 (7335 3—3)

W dniu 14 marca 1885 zmarła w Limanowy Maryanna Szczyptowa, wdowa po woźnym, z pozostawieniem kodycylu bez daty, niewiadomych spadkobierców, wzywa się, aby w ciągu roku od daty niniejszego ogłoszenia tutaj się zgłosili i prawa swoje do spadku wykazali, w przeciwnym bowiem razie spadek, do którego ustanowiono kuratorem Wilhelma Hamesa, jako bezdziedziczny, Państwu przyznanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, dnia 18 października 1889.

L. 32617 (7361 3—3)

C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie ogłasza niniejszem, iż w sporze Mikołaja Dońca przeciw Stanisławowi Dońcowi i spól. o zniesienie współwłasności realności l. k. 3 w Czulicach dla niewiadomej z miejsca pobytu Elżbiety Guzikowskiej kuratorem ustanowiony został adwokat dr. Schoen w Krakowie, zaś dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryanny Gorzkowskiej Kajetan Kozak z Czulic.

Kraków, 23 września 1889.

L. 13492 (7370 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu dziedziców ś. p. Rozalii Mikuli w Sniatynie 1 października 1864, tudzież ś. p. Kajetany Mikuli w niewiadomym dniu i roku, tudzież miejscu zmarłych, tudzież wszystkich, którzyby z jakiegobądź tytułu prawnego rościli sobie prawo, by do spadku powyższego w przeciągu jednego roku od dnia obwieszczenia edyktu licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego Sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oswiadczenie się dziedzicem, w powyższym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem adwokat dr. Schäfer w Sniatynie ustanowiony został kuratorem spuścizny, przeprowadzonym będzie z tymi i tymże przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego dziedziczenia wykażą, zaś jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostanie przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.

Sniatyn, dnia 28 października 1889.

L. 5777 (7408 3—3)

Celem obrony praw niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Ankiewicza w sprawie spadkowej po ś. p. Sebastyanie Ankiewiczu ustanawia c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie kuratorem p. Jana Koszyca, burmistrza w Tuchowie.

Tuchów, dnia 27 października 1889.

L. 10118 (7397 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Ludwikę Makarską, że Karol Głuchowski, dr. Stanisław Kubistal i Marya Kubistalowa pod dniem 22 sierpnia 1899 l. 10118 przeciwko niej wnieśli pozew o uznanie prawa własności czterech czternastych części ciała tabularnego objętego, wyk. hip. l. 268 III. dzielnicy miasta Kołomyi, i zezwolenie na wpis, i że do zastępywania jej w tym sporze ustanowiono kuratorem adw. dr. Freudenberga z substytucyą adw. dr. Rittigsteina w Kołomyi, i wzywa pozwaną, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi udzieliła ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

Kołomyja, 28 września 1889.

L. 3814 (7405 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Wolfa Manna, w r. 1867 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłego, a mianowisie Scheindlę zam. Helferową Beilę Mann, Frimettę Mann i Laję Friemmer, aby się w ciągu roku albo sami zgłosili albo pełnomocnika w miejscu Sądu ustanowili, inaczej spadek z ich kuratorem Herschem Mann pertraktowany będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Żabno, dnia 6 sierpnia 1889.

L. 44743 (7433 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Izydora Weintrauba, że przeciw niemu został dnia 6 listopada 1889 r. do l. 44743 na rzecz Adolfa Blumenfelda wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Izydora Weintrauba nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Bunda, a tegoż zastępcą adwokata dr. Standa, i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Izydora Weintrauba, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 6 listopada 1889.

L. 44744 (7432 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Izydora Weintrauba, że przeciw niemu został dnia 5 listopada 1889 r. l. 44744 na rzecz Adolfa Blumenfelda wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Izydora Weintrauba nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata p. dr. Bunda, a tegoż zastępcą adwokata p. dr. Standa, i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Izydora Weintrauba, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 6 listopada 1889.

L. 9843 (7425 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izraela Löwenharda vel Leibharda, że w dniu 23 czerwca 1877 zmarł tegoż ojciec Eisik Ber Löwenhard vel Leibhard z pozostawieniem majątku i ostatniej woli rozporządzenia z daty Zbaraż 8go czerwca 1877, a w dniu 23 czerwca 1888 zmarła tegoż siostra Chaja Reizla 2 imion Löwenhard vel Leibhard z pozostawieniem majątku bez ostatniej woli rozporządzenia, i że postępowanie spadkowe po tychże łącznie wdrożone zostało.

Wzywa się przeto Izraela Löwenharda vel Leibharda, ażeby w przeciągu roku od dnia niżej podanego w c. k. Sądzie powiatowym w Zbarażu osobiście lub przez pełnomocnika się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż po upływie tego czasu postępowanie spadkowe ze zgłoszonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Herschem Berlem Schmiererem ze Zbaraża przeprowadzonem zostanie.

Zbaraż, 31 października 1889.

L. 5985 (7447 3—3)

Dla obrony praw niewiadomej z miejsca pobytu Anny Mozdzierzowej, hipotecznej właścicielki 12/72 części realności l. wyk. hip. 218 i realności l. wyk. hipoteczn. 187 gminy Siedliska, z powodu tutejszo sądowej uchwały z dnia 6 kwietnia 1889 l. 1552, którą dozwolono wpisu prawa własności realności l. wyk. hip. 187 na rzecz Pawła i Maryanny Krawczyków po połowie, i tus. uchwały z dnia 6 kwietnia 1889 l 1550, którą dozwolono wpisu prawa własnoścl 12/72 części realności l. wyk. hip. 218 na rzecz Bartłomieja Bienia kuratorem Józefa Skatonia w Siedliskach, a dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Krawczyka kuratorem Marcina Łatkę w Siedliskach

Tuchów, dnia 5 listopada 1889.

L. 51656 (7705 3—3)

C. k. Sąd powiatowy delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych S. I. oznajmia nieobecnemu Ludwikowi Żychlińskiemu i tegoż możliwym spadkobiercom, że przeciw nim przez adw. dr. Adolfa Moszyńskiego pozew o zapłacenie kwoty 200 zł. w. a. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Ludwika Żychlińskiego lub tegoż spadkobierców nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Srokowskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Paździerę, i powyższy pozew, wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 4 grudnia 1989. o godz. 4 po południu w sali sądowej nr. III, mianowanemu kuratorowi się doręcza. Wzywa się zatem Ludwika Żychlińskiego, lub tegoz spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 30 września 1889.

L. 7658 (7459 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia Marka Komiło, którego obecne miejsce pobytu Sądowi nie jest znanem, że w sprawie egzekucyjnej Waleryi Talowskiej przeciw niemu i Binie Komiło o 400 zł. wa. z pn., ustanowił dlań kuratorem tut. adwokata dr. Bryka, któremu rezolucyę tutejszo sądową z dnia 28 maja 1888 l. 2443 do niego wystosowaną wręczył.

Kolbuszowa, 26 pazdziernika 1889.

L. 3082 (7460 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Krynicki zawiadamia niewiadomych Afiana i Jewronię Dańczaków, że dla nich ustanowił kuratora Tomka Poliwkę z Rostoki wielkiej w sprawie zaintabulowania prawa własności gospodarstwa nr. d. 5 w Rostoce wielkiej dla Jana Repeły i Leszka Bogacza.

Krynica, 28 września 1889.

L. 7271 (7495 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach powiadamia z miejsca pobytu nieznanego Zygmunta Kazimierza Dybowskiego, że celem doręczenia t. s. uchwały tabularnej z dnia 10 grudnia 1888 l. 8063 dla Zygmunta Kazimierza Dybowskiego przeznaczonej, wedle której dozwolono wpis prawa własności ciała hipotecznego wykazem l. 149 księgi gruntowej gminy Ustrzyki na rzecz Kaśki Dubna ustanowiony został dla niego kurator c. k. notaryusz p. Karol Morwitz, któremu też środki obrony zapodać winien.

Ustrzyki, 7 listopada 1889.

L. 7320 (7494 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu ustanawia Filipa Simona ze Szczerca kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Ksenki Pawlik z Nikonkowiec i temuż kuratorowi równocześnie tus. uchwałę z dnia 5 listopada 1888 l. 9950 dla niej przeznaczoną się doręcza.

Szczerzec, 4 sierpnia 1889.

L. 23838 (7482 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Zygmunta Matejkę, który w r. 1847 w wieku 17 lat miał się zaciągnąć do wojska węgierskiego i zginąć w bitwie pod Miskolcsem, iż w dniu 12 września 1889 wniósł brat jego, Jan Matejko, podanie o uznanie go za zmarłego celem przeprowadzenia po nim pertraktacyi spadkowej. Sąd tutejszy, ustanawiając równocześnie kuratorem Zygmunta Matejki adw. dr. Ludwika Kapiszewskiego w Krakowie z substytucyą adw. dr. Adama Bogusza w Krakowie, wzywa Zygmunta Matejkę, aby się w ciągu roku do Sądu zgłosił, a zarazem wzywa wszystkich, którzyby o jego życiu lub miejscu pobytu mieli jaką wiadomość, aby o tem w ciągu roku, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ Sądowi lub też ustanowionemu kuratorowi donieśli, gdyż inaczej po upływie tego terminu Zygmunt Matejko na ponowne żądanie za zmarłego uznanym zostanie.

Kraków, dnia 4 października 1889.

L. 4269 (7515 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Karola Wojciechowskiego, że w sprawie egzekucyjnej uprzyw. galic. Zakładu kred. włościańskiego przeciw Karolowi Wojciechowskiemu i spóln. o 14 rat po 19 zł. 50 ct wa itd., dlań kuratorem Melchiora Znamirowskiego z Lipnicy murowanej zamianował.

Zarazem Karola Wojciechowskiego wzywa się, by co do obrony swoich praw z kuratorem się porozumiał lub innego zastępcę sobie obrał i tut. Sąd zawiadomił, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Wiśnicz, 28 sierpnia 1889.

L. 12011 (7454 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania niewypośrodkowanego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Uście zielone wykazem hypotecznym l. 451 objętych, własność Hersza Gross i Debory Samueli tudzież w dobrach Luka wyk. hyp. 452 własność Natalii Dobrzańskiej stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych, Józefinę Chladek, Karola Boguskiego i Jana Szlachtowskiego względnie tychże niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adw. kraj. dra Buczyńskiego z substytucyą adw. kraj. dra Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 9 lipca 1889 jakiekolwiek pretensye nabyli, aby takowe najdalej do 20 grudnia 1889 w tutejszym sądzie zgłosili inaczej bowiem w ślad §. 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego przyzwalający uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej, w myśl §. 5 wspomnionego patentu, przy czem jednak ich prawa przekazania ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziem w ślad §. 27 wyż powołanego ces. pat. możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hypotecznej ktorej się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hypotecznych jest zapisaną.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkali wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dosełane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 5 października 1889.

L. 40332 (7473 3—3)

C. k. Sad krajowy we Lwowie, zawiadamia Rozalię Trenner, Ittę Poch zam. Stark, Chanę Poch i Esterę Poch, że w sprawie egzekucyjnej c. k. notaryusza Samuela Kwaśnickiego jako komisarza sądowego przeciw Rozalii Trenner i spadkobiercom Samuela Pocha o 26 zł. i 2 zł. z pn. ustanowił dla nich celem doręczenia im uchwały z dnia 27 października 1888 l. 44125 kuratorem adw. dra Maksymiliana Bodeka z substytucyą adw. dra Salomona Bunda i równocześnie doręczenie uchwały tej do rąk kuratora adw. dra Bodeka zarządził.

We Lwowie, 19 października 1889.

L. 4304 (7556 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Stefana Wasyłyszyn, że w dniu 3 września 1889 l. 4304 wniosła Hancia Macko przeciw niemu pozew drobiazgowy o zapłacenie 50 zł. w. a. i że dia niego ustanowiono kuratora w osobie Jana Bachmana aptekarza w Bukowsku.

Bukowsko, 20 września 1889.

L. 7445 (7530 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Fiszla Reissa de praes 4 października 1889 do l. 7445 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 1475 zł. wa. zpn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastąpienia go, w niniejszej według ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dra Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. dra Kaflińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe kroki obronne podał lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, 12 października 1889.

L. 7444 (7529 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Fiszla Reissa de praes. 4 października 1889 do l. 7444 tus. uchwałą z dnia 12 października 1889 do l. 7444 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 2400 zł. wa. zpn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastepowania go, niniejszej według ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dra Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. dra Kaflińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, 12 października 1889.

L 4192 (7501 2 -3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia Antoniego Olędzkiego, że w sprawie galic. Banku kredytowego przeciw Pelagii Blizińskiej, Antoniemu Olędzkiemu i Józefowi Blizińskiemu pto 700 zł. zpn. ustanowił z powodu jego niewiadomego miejsca pobytu kuratorem w osobie adw. Dra Flakowicza w Sanoku.

Sanok, 7 września 1889.

L. 27918 (7580 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Seliga Schindlera, że w sporze wekslowym o 200 zł. w. a. przeciw niemu przez Izaaka Vogelhuta wydano nakaz zapłaty i został ustanowiony kuratorem ad actum adw. Dr. Doboszyński i wzywa Seliga Schindlera, aby Sądowi wymienił miejsce swego pobytu, lub ustanowił pełnomocnika inaczej sprawa z kuratorem przeprowadzona zostanie.

Kraków, 31 października 1889.

L. 4719 (7555 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia Benjamina Kawcza, Josla Waldhorna i Cirlę Kern z Bohorodczan z obecnego pobytu i życia niewiadomych iż dnia 31 maja 1889 dol. 4719 wytoczył przeciw nim Jakób Meller pozew o uznanie z tytułu kupna prawa własności do parcel budowlanych 475/2 w Bohorodczanach pod l. k. 20 położonej wykazem hipotecznym 727 ks. gr. dla gminy katastralnej Bohorodczany obętej.

Sąd ustanawia tymczasowo dla pomienionych zapozwanych kuratorem ad actum pana Emila Laszeckiego z Bohorodczan na ich koszt i niebezpieczeństwo, oraz wzywa ich, aby kuratorowi dowody swoje komunikowali lub wskazali sądowi innego pełnomocnika.

Bohorodczany, 11 września 1889.

L. 28382 (7582 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako trybunał handlowy zawiadamia Kalmana Epsteina, że przeciw niemu Abe Lieber wniósł pozew wekslowy 5 listopada 1889 l. 28382, o zapłacenie sumy wekslowej 557 zł. 35 ct. z przyn. w skutek którego wydano nakaz zapłaty z dnia 8 listopada 1889 l. 28382 który doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. Dr. Borońskiemu z substytucyą adw. Dra Olearskiego, wzywa się zatem Kalmana Epsteina z miejsca pobytu niewiadomego, aby środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż w przeciwnym razie skutki sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 8 listopada.

L. 6566. (7532 2—3)

Do spadku zmarłego we Wasylkowcach r. 1887 ab intestato Katarzyny Łożyńskiej konkuruje Michał Zdaniuk, tenże ma się do roku zgłosić, albo spadek będzie z kuratorem Walkiem Zdaniukiem i zgłaszającymi się przeprowadzonym.

Husiatyn, 6 września 1889.

L 41311 (7306 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeczki gal. kasy oszczędności we Lwowie, Nr. 24525 na imię Danyły Kinesz opiewającej, z pierwotną wkładką 300 zł. aw. dnia 9 listopada 1888 wniesiona, której stan z dniem 1 lipca 1889 307 zł. 73 ct. wynosił, aby takową w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniej insercyi tego ogłoszenia w urzędowej części gazety Lwowskiej licząc temu sądowi przedłożył inaczej książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, 10 października 1889.

L. 6648 (7108 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Karola Hund a w razie jego śmierci jego nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu, względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 13 września 1889 l. 6648 przez Samuela Auerbacha pozwu o wykreślenie sumy 20 zł. m, k. ze stanu biernego ciała hip. l. wyk. 252 gm. katastralnej Złoczów na rzecz Karola Hund zahypotekowanej celem zastępywania pozwanego względnie jego spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kur. tutejszy adw. dr. p. Mijakowski z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego ustanowionym został. Wzywa się przeto pozwanego a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili, i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, 21 września 1889.

L. 6647 (7107 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wacława Morawetz a w razie jego śmierci jego nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu, względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 13 września 1889 l. 6647 przez Samuela Auerbacha pozwu o wykreślenie sumy 45 zł. m. k. ze stanu biernego ½ ciała hip. l. wyk. 252 gm. kat. Złoczów na rzecz Wacława Morawetz zahypotekowanej celem zastępywania pozwanego względnie jego spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. Dr. p. Mijakowski z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego ustanowionym został. Wzywa się przeto pozwanego a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego k-ratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, 21, września 1889.

L. 7349 (7241 3—4)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że dnia 26 lutego 1887 w filii szpitalu garnizonowego we Lwowie zmarł inwalida Leiba Briefwechsel bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ podpisanemu Sądowi nie wiadomem jest, czy i którym osobom do jego spadku prawo dziedziczenia przysługuje, wzywa się tych wszystkich, którzy z jakiegokolwiek bądź tytułu ze swemi prawami do tego spadku wystąpić zamierzają, by swe prawa dziedziczenia w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu licząc w podpisanym są dzie zgłosili i wykazawszy swoje prawa dziedziczenia oswiadczenie przyjęcia spadku wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek ten, dla którego tymczasowo kurator w osobie pana Ludwika Dellera c. k. notaryusza w Krakowcu ustanowiony został, z tymi, którzy się zgłoszą i prawa swe dziedziczenia wykażą, pertraktowanym i im przyznany będzie, nie przyjęta zaś część spadku, albo gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek Państwu jako bezdziedziczny, wydany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krakowiec, 8 października 1889.

L. 7563 (7208 3—3)

C. k. Sąd obwodowy dla spraw cywilnych w Rzeszowie zawiadamia niewiadomy z istnienia i miejsca pobytu Gdański Dom handlowy Foeniges Konopacki & Comp., że przeciw niemu wniosła do tutejszego Sądu dnia 4. października 1889 l. 7563. Kazimira Br. Banhidy pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie praw zastawu dla sum 20 802 zł. pol. 46 gr. i 5998 zł. pol. 49 gr. na rzecz jego w stanie biernym dóbr Grodzisko dolne i Grodzisko miasteczko także Laska dolna zwane lwh. 592 intabulowanych zpn. i że dla niego kuratorem adw. dra Hermana Leckera w Rzeszowie ustanowiono i temuż powyższy pozew celem wniesienia obrony w dniach dziesięciu wręczono.

Wzywa się zatem powyższego pozwanego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu dlań kuratorowi dostarczył lub też innego sobie zastępcę obrał i tegoż Sądowi tutejszemu wskazał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Rzeszów, 10. października 1889.

L. 4224 (7021 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała hr. Platera Syberg, że w sprawie tabularnej Henryki hr. Plater o zaintabulowanie prawa zastawu sumy 125000 zł. aw. w stanie biernym dóbr Sredniawieś jako na karcie głównej zaś dóbr Hoczew i Bachlowa jako na kartach ubocznych ustanowiono dlań celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 26 stycznia 1889 l. 306 kuratora w osobie adw Dra Flakowicza w Sanoku.

Sanok, dnia 7 września 1889.

L. 39704 (7547 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia, że Anna Laufer zmarła we Lwowie dnia 18 lipca 1889 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ pobyt syna zmarłej Maurycego Laufera, do spadku powołanego jest niewiadomy, wzywa się go, aby w ciągu roku licząc od daty poniżej umieszczonej w Sądzie zgłosił i swe oświadczenie do spadku wniósł, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe ze zgłoszonymi spadkobiercami, tudzież z ustanowionym dlań kuratorem drem Adolfem Weissem, adw. we Lwowie przeprowadzonem zostanie.

Lwów, 12 października 1889.

L. 17231 (7216 3—3)

Tarnowski Sąd obwodowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Biernata, że dla niego ustanowiono kuratora adw. dra Szancera kuratorem celem zastąpienia go w sprawie wekslowej Izraela Grina pto 50 zł. wa. zpn. wczętej pozwem de praes. 23 października 1889 l. 17231.

Tarnów, 14 października 1889.

L. 10182 (7572 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Horchitza, ze celem dorręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 9 listopada 1889 l. 10182 którą na wpis prawa własności ciała hip. wyk. hip. l. 932 gminy kat. Zbaraż miasto objętego na rzecz Antoniny Hegy 2° Bandrowskiej, 3° Wituszyńskiej jako też na karcie C tegoż wykazu prawa zastawu dla sumy 1500 zł. z 5 prc. odsetkami od 1 listopada 1889 na rzecz zbiorowej kasy sierocej c. k. Sądu powiatowego w Zbarażu dozwolono, dla niego kuratorem p. Zygmunt Dzierzanowski ze Zbaraża ustanowiony został.

Zbaraż, 9 listopada 1889.

L. 12096 (7235 3- 3)

Zygmunta Mittlera, Adolfa Mittlera i Józefa Mittlera niewiadomych z miejsca pobytu zawiadamia się, iż w sprawie Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie przeciw Konstantemu hr. Reyowi o 3347 zł. 86 ct. kuratorem dla nich adw. dr. Schoen, ze substytucyą adw. dra Smolarskiego ustanowieni zostali, dla czego albo do ustanowionego kuratora zgłosić się lub innego pełnomocnika Sądowi podać mają.

C. k. Sąd krajowy

Kraków, 27. września 1889.

L. 4924 (7440 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia nieznane z życia i miejsca pobytu Ludmiłę Cieńciewicz i Sydonię Majerberg, że ustanowił dla nich kuratorem Wilhelma Petry kandydata notaryalnego w Bolechowie celem doręczenia im t. s. uchwały z 23 czerwca 1889 l. 4924 którą w sprawie Isaka Hauptmana, Mojżesza Heuptmana, Józefa Nehmlicha i Arjego Goldschlaga przeciw spadkobiercom Józefa Starke o 640 zł. 15 ct. m. k. czyli 672 zł. 26 ct. w. a. egzekucyjną intabulacyę sumy 640 zł. 15 ct. m. k. czyli 672 zł. 26 ct. w. a. w stanie biernym dóbr Hoszów i Gerynia dozwolono tudzież dalszych uchwał które w tej sprawie zapadną, przeto wzywa się Ludmiłę Cienciewicz i Sydonię Majerberg aby się do Sądu zgłosiły lub pełnomocnika przedstawiły, albo wreszcie kuratora poinformowały gdyż inaczej szkodliwe skutki zaniedbania same sobie przypisać będą musiały.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 23 czerwca 1889.

L. 3209 (7247 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Załościach zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Hersza Wachsa i Mojżesza Wachsa, że celem doręczenia im tutejszo-sądowej uchwały tabularnej z 20 września 1888 l. 3209 dotyczącej wpisu prawa własności do realności wykazem hipotecznym l. 579 księgi gruntowej gminy Podkamień objętej kuratorem dla nich Jakób Amarant z Załoziec ustanowiony został, polecając im zarazem, ażeby z ustanowionym kuratorem co do obrony swoich praw porozumieli się.

Załośce, 26 października 1889.

L. 140 (7451 2 3)

Niniejszem podaje się do wiadomości publicznej, iż p. dr. Włodzimierz Aichmüller kandydat adwokatury z dniem 5. listopada 1889 w listę tutejszych adwokatów z siedzibą w Stryju wpisany został.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Sambor 5. listopada 1889.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie. 7746

Wierzytelności do masy konkursowej Filipa Grünwalda należące, kwotę 2837 zł. w. a. wynoszące, są do sprzedania z wolnej ręki najwięcej ofiarującemu bez poręczenia masy za płynność i ściągalność tych pretensyj w drodze pisemnych ofert, na ręce niżej podpisanego zarządcy masy najdalej do końca listopada r. b. wnieść się mających za dołączeniem wadyum w kwocie 50 zł. w gotówce, przyczem się nadmienia, że w myśl uchwały ogółu wierzycieli niżej kwoty 50 zł. wierzytelności te sprzedane nie zostaną.

Bliższe warunki, tudzież spis tych wierzytelności przejrzeć można w kancelaryi niżej podpisanego zarządcy masy.

Lwów, dnia 21 listopada 1889.

Dr. S. Waldmann,
adwokat krajowy we Lwowie, ul. Trzeciego Maja L.13.

L.1 140 (7763 1—3)

Konkurs.

Przy urzędzie miejskim w Staremmieście jest do obsadzenia posada kasyera miejskiego z roczną płacą 300 zł.

Kandydat, który posadę tę otrzyma, obowiązany będzie złożyć kaucyę służbową w wysokości rocznej płacy, a to w gotówce lub papierach wartościowych.

Podania, do których dołączyć należy oprócz dowodu znajomości rachunkowości i fachowego uzdolnienia, także świadectwa moralności i zdrowia, należy wnosić do urzędu miejskiego najdalej do ostatniego grudnia 1889.

Staremiasto, 21 listopada 1889.

L. 11 (7747 1—3)

Zawiadomienie.

Dnia 1 grudnia 1889 otwartą zostanie **powiatowa Kasa Oszczędności w Dolinie** na podstawie zatwierdzonych przez Wysokie c. k. Namiestnictwo we Lwowie statutów.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Dolinie przyjmuje wkładki do wysokości 1000 zł. na jedną książeczkę i oprocentowuje po

5 prc. od sta

i udziela pożyczki hipoteczne na posiadłości gminne, realności miejskie z pupilarnem bezpieczeństwem, eskontuje weksle, daje zaliczki na zastawy papierów wartościowych.

Uwaga. Powiatowa Kasa Oszczędności postawiona pod kontrolą Rady powiatowej, która poręcza za zezwoleniem Wydziału krajowego za bezpieczeństwo wkładek i ich odpowiednie oprocentowanie, jakoteż pod bezustanną kontrolą c. k. komisarza rządowego.

Dolina, dnia 15 listopada 1889.

Dyrekcya.

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło....... AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek . AUX VIOLETTES DE PARME
Woda tualetowa.. AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada...... AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek....... AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy. AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki.... AUX VIOLETTES DE PARME

37, Boulevard de Strasbourg, 37

5865

Ceny zniżone.

76 9

Magazyn obuwia dla dam, mężczyzn i dzieci został przeniesiony z rynku l. 16 na plac Bernardyński l. 10 naprzeciw ul. Piekarskiej.

Jan Arbaszewski

Ceny zniżone.

Materye sukienne

rozsyła za gotówkę lub pobraniem po bardso nis'kich cenach i tylko w dobrym gatunku.

3.10	m. długie na jedno ubranie	zł. 3 50
3.10	" " " " . .	4.90
3.10	" " " " . .	7 —
3.10	" " " wyborn.	12.—
3.10	" " " najwyb.	16.—
2.10	" " zarzutkę wyb.	6.—
2.10	" " " najwyb.	8.—
2.10	" " paletot	5.—
2.10	" " " wyborn.	9.—
1.00	" grnia na polowanie 135 ctm. szer.	2.50

Skład fabryczny towarów sukiennych

Friedricha Brunnera

engros w **Bernie**
en detail Fröhlichergasse 3.

Wzory gratis i franko. 6827

---

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

Kothego wody na zęby

flaszka po **35** ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zahnschöne"

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct, dobre i miękkie szczoteczki do zębów po 30 i 50 ct.

poleca 3579

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w Baden koło Wiednia. We LWOWIE prawdziwa do nabycia u p. apt. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich aptekach, handlach korzennych i perfum, galanteryjnych materyałów itp. w Galicyi i Bukowinie.

Jubiler i złotnik

JAN JARZYNA 6912

Lwów, Plac Maryacki, hotel Europejski,

poleca znaczny zapas biżuteryi własnego wyrobu i srebra stołowego, pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonywa we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska L. 6

we Lwowie

poleca szan. P. T. Publiczności

swój wyłączny skład

HERBATY ROSSYJSKIEJ

założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	½ kilo zł.	1 60
" melange	" " "	1 80
Suszong, wyborna	" " "	2 —
" najlepsza	" " "	3 —
Melange, karawanowa	" " "	4 —
Fu-Czu Fu Nr. I.	" " "	3 20
" " Nr. II.	" " "	4 60
" " Nr. III.	" " "	6 —
K. & S. Popow funt 1 r. 60 k.		2 40
" " " 2 r. — k.		3 —
" " " 2 r. 50 k.		3 75
Wysiewki, wyborna	½ kilo	1 60
" H. prima	" "	1 80
" non plus ultra	" "	2 50

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 7416

Panie!!



dostaną jedynie tylko w pracowni

MICHAŁA BECKERA

we Lwowie

ulica Kopernika L 8

w cenach bardzo niskich w najlepszym gatunku z futer

zarękawki, kołnierze, czapki,

oraz futra damskie i męskie, gotowe lub na zamówienie z doborowych skór wykonane, jakoteż **wszelkie zamówienia** na wierzchy damskie i męskie przyjmuje oraz przerabia stare futra.

Michał Becker

Lwów, ulica Kopernika L. 8. 7602



Ogniotrwałe żelazne

kasetki

do przyśrubowania jak niemniej używane już i nowe ogniotrwałe

KASY

najtaniej u

S. Bergera

w Wiedniu, Bräunerstrasse, 10

Patentowane Strakosch-Boner

Maszyny do prania

i

marglarnie



poleca

Aleksander

HERZOG

Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.

Katalogi gratis i franko. 672

Za 4 centy



można mieć

kąpiel w domu.

Fabryczny skład w Galicyi

wanien i kanapek

prawdziwie cynkowych z aparatem do grzania wody, jakoteż wszelkich przyborów do kąpieli.

A. Królikowski

Lwów, ulica Janowska L. 14.

Ilustrowane cenniki na żądanie. Wedle umowy także na rozpłatę. 6569

Stałą płacę

i prowizyę wyznaczam za pośrednictwo w sprzedaży prawnie dozwolonych losów na raty 7533

Kantor wymiany

H FUCHS

Buda-Peszt, ulica Franciszka Deaka, 12.

Ważne dla pp. urzędników państwowych

Pierwszy galicyjski

Zakład mundurowania

pp. oficerów i urzędników

we Lwowie,

przy ulicy Kopernika L. 9

poleca 7718

nowe mundury galowe i do służby

dla pp. urzędników państwowych sporządzone najgustowniej i z najlepszego materyału po cenach umiarkowanych stałych.

Cenniki i wzory na żądanie gratis i franko.

Pierwszy berneński wysyłkowy handel

BERNHARDA TICHO

18 Krautmarkt **Berno** Krautmarkt 18

wysyła za pobraniem: 5862

Berneńskie resztki sukna na zimowe ubranie resztka 3.10 metra na kompletne brunatne męskie 5 zł.	**Materye na zimowy surdut** resztka 2·10 metra na zimowe palto, czarne, brunatne lub granatowe zł. 5·50.
Materye na zimowe palto najpiękniejszy palmerston we wszystkich modnych kolorach 2·10 metra zł. 9.	**Materye na zarzutki** najlepszy gatunek 2.10 metra na całą zarzutkę zł. 7.
Najprzedniejsze berneńskie materye na ubrania najmodniejsze carreaux i w paski, 3·10 metra na kompletne ubranie zł. 10.	**Baje na surduty do polowania i menżykowy** 2 10 metra na kompletne ubranie do polowania zł. 5.

Wzory gratis i franko.

Elegancko wykonana karta wzorów z 400 deseniami dla pp. krawców niefrank.

WE WSZYSTKICH SKŁADACH CYGAR

Le DRAPEAU NATIONAL

SZTANDAR NARODOWY

prawdziwy francuzki

PAPIER DO CYGARETEK

BARDZO CIENKI

pp. Cawley & Henry

W PARYŻU

UNIKAĆ FAŁSZERSTW i NAŚLADOWNICTWA

778

SKŁAD GŁÓWNY DLA AUSTRYI: Otto Kanitz & Co, I Stoss im Himmel, 3, w WIEDNIU.

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA,
i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie
PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM

Przez **CH^les FAY,** Fabrykanta Perfum

PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

390

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są **w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**

6635

---

447 7324

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 31 sierpnia 1889 roku a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej,

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

w dniach 2 i 3 grudnia 1889 r.

o godzinie w pół do 10tej przed południem,

wobec c. k. notaryusza,

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym, w podwórzu, na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

u Alojzego Hübnera we Lwowie ulica Karola Ludwika L. 13.



7099

u Alojzego Hübnera we Lwowie ulica Karola Ludwika L. 13.

Józef Schuster

poleca swój 7601

nowo założony skład i pracownię

wyrobów pościeli

kołdry, materace, wkładki sprężynowe do łóżek itp. sprzedaję taniej jak wszędzie, bo sam osobiście wyrabiam.

Wszelkie zamówienia oraz przerabiania wykonywa w jak najkrótszym czasie.

Lwów, ul. Kopernika l. 7.

Dr. Ant. Roickiego

(A Bergera) 6636

zupełnie nowe przerobione **wydanie czwarte** r. 1889 **z rycinami** p. t. **Poradnik w chorobach płciowych.** jest do nabycia u autora w cenie 1 zł. 20 ct. Pocztą wraz z opakowaniem wynosi 1 zł. 50 ct.

UWAGA. Poradnik dla kobiet 5? cent., pod opaską 60 ct.

Ordynacya domowa od godz. 3 do 5 po południu.

Lwów, ul. Karola Ludwika L. 7.

Handel

Karola Bałłabana

we Lwowie

poleca świeży transport 1698

chińsko-rosyjskiej herbaty

ciemno naciągającej, wonnej i aromatycznej

½ kilo	Congo cesarski	2 złr.	— ct.
„	familijnej	3 „	— „
„	Melange de Moskau	4 „	— „
„	Imperial	5 „	— „
„	Souchong w oryg. upakowaniu	4 „	— „
„	Wysiewek własnych	1 „	70 „
„	Ciast angielskich do herbaty	1 „	20 „

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko

Uniformsanstalt zur „Kriegsmedaille"

Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego

W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

Ces. król. uprzyw.

Fabryka kocków i haliny Szaumana i Spółki

c. k. dostawców Dworu oraz i dostawcy dla c. k. armii jakoteż dla c. k. marynarki w Korneuburgu i Pottendorfie

założone w roku 1828.

Mamy zaszczyt zawiadomić szanowną P. T. Publiczność jakoteż c. k. Wojskowość, iż urządziliśmy skład komisowy naszych wyrobów różnego rodzaju w obfitym wyborze *w handlu siodlarsko-rymarskim*

Michała Walichiewicza

przy ulicy Kopernika L. 2, we Lwowie.

Wyroby nasze będą według cen fabrycznych sprzedawane w pojedyńczych sztukach lub metrach, zaś przy zakupnie w większych ilościach będzie strącany odpowiedni opust. 7522

Wyrób krajowy!!

Ważne dla pp. urzędników państwowych!

Zakład uniformowy ALOJZEGO CASKA

krawca cywilnego i wojskowego w Tarnowie

poleca dla wszystkich kategoryj pp. urzędników mundury, pałasze, czapki, kapelusze, rękawiczki, krawatki itp. po cenach bardzo przystępnych i za spłatą ratami miesięcznemi. Cenniki przesyłam darmo, oraz zawiadamiam swietne c. k. Urzęda, że gotów jestem na żądanie dla wzięcia miary pp. Urzędników, na własny koszt przyjechać. 7472

Na raty!!

Ceny bardzo przystępne!!!



STANISŁAW ROZMANITH

właściciel pierwszorzędnych, przed 20 laty nabytych winnic

Tolcsva pod Tokajem

a wielkiemi medalami na kilku wystawach świata zaszczyconych wysyła jak dotąd

„purum vinum hungaricum"

od 4 litrów po 2 zł. 50 ct., 3 zł., 3 zł. 50 ct., 4 zł. i wyżej franko do każdej stacyi pocztowej, a **pół i całe beczki** 132 litrów po zł. 40, 45, 50, 55, 60 i tak dalej do 100 zł. i wyżej. Mniejsze beczułki litr po ct. 40, 45, 50. 55, 60 itd. franko stacya L. Tolcsva. 7308

Wszelkie obstalunki jak dotąd najakuratniej uskuteczenia się.

Z najwyższego polecenia Jego c. i k. Apostolskiej Mości.

Bogato uposażona, przez c. k. Dyrekcyę loteryj gwarantowana

XXVI. LOTERYA PANSTWOWA

na cywilnne cele dobroczynne.

3.083 wygranych w ogólnej sumie **200.000 złotych,**

między temi

170.000 zł. w jednolitej rencie papierowej a 30 000 zł. w gotówce.

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie dnia 30 Grudnia 1889.

Los kosztuje 2 zł. w. a.

Bliższe postanowienia zawiera plan gry, który bezpłatnie nabyć można wraz z losami w c. k. Dyrekcyi loteryi, oddział loteryj państwowych dla celów dobroczynnych, miasto, Riemergasse 7, (Jakoberhof), jak niemniej, w licznych miejscach sprzedaży losów.

Losy przesyła się franko. 6?37

Wiedeń, we wrześniu 1888.

Z c. k. Dyrekcyi loteryi.

Oddział loteryj państwowych dla celów powszechnie pożytecznych i dobroczynnych.

Fabryka świec woskowych i blichowania wosku

FRYDERYKA SCHUBUTHA

we Lwowie, Rynek l. 45

poleca nagrodzoną srebrnemi medalami zasługi z istniejących dotąd **najpiękniejszą i najtrwalszą**

masę do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach: nr. 0 biała — nr. 1 jasno-żółta — nr. 2 jasionowa — nr. 3 orzechowa — nr. 4 mahoniowa.

Uwaga. W ostatnich czasach namnożyło się mnóstwo lichych naśladownictw mojej masy do podłogi, które są w cenie wprawdzie niższej, lecz też i zupełnie nie do użycia; przestrzegam więc przed zakupnem takowych. Cenniki szczegółowe na żądanie franko. 5078

Skład i pracownia futer

BŁAZEJA SZARKIEWICZA



we Lwowie ul. Wałowa L. 3, dom w Wiecyńskiego.

poleca wszelkie gatunki futer w wielkim wyborze, tak męskie jak i damskie, astrachanowe płaszcze, rotundy, wszystko podług najnowszego fasonu, czapki męskie i damskie, kołpaki do polskiego stroju, wierzchy do futer i materye na futra, dywany do sań i łóżek, fusaki męskie i damskie, kożuszki dla dzieci haftowane, białe i bronzowe. 6499

Wszelkie zamówienia uskuteczniają się z wszelką akuratnością i pospiechem, ręcząc za trwałość i dobroć wszystkiego.





Na sezon zimowy.

Magazyn i pracownia

FUTER

„pod Bobrem"

Bronisława i Stanisława Wrońskich

we Lwowie, ulica Teatralna L. 5.

dom kapitulny około kościoła Katedralnego

polecają wszelkie gatunki **futer męskich i damskich** podług najświeższych fasonów, tak miastowe jak też podróżne, **płaszcze astrachanowe** pokryte rozmaitemi futrami w wielkim wyborze, **serdaki** damskie i dziecinne, **kaftaniki, rotondy, kurtki** do gospodarstwa i polowania, **kurtki** dla panów urzędników kolejowych **kołnierze i zarękawki damskie** fasonu najnowszego w najrozmaitszych gatunkach, **czapeczki damskie** w jak najrozmaitszych fasonach, **czapki męskie** od najtańszych do najdroższych, **kołpaki** futrzane, **zarękawki** męskie do polowania, **dywany** futrzane do sani, **dywaniki** futrzane przed łóżka, **wierzchy** gotowe do futer damskich, wełniane i jedwabne w fasonach najnowszych, **wierzchy męskie** miastowe i podróżne. Znaczny zapas **materyj wełnianych i jedwabnych** francuskich na wierzchy do futer tak damskich jak męskich, **skóry na futra** we wszystkich gatunkach w największym wyborze.

Wszelkie zamówienia tak miejscowe jak i z prowincyi **uskuteczniamy z największą starannością i pospiechem**, a zarazem **gwarantujemy za prawdziwość, trwałość i dobroć** towaru jak i wykończenia. **Ceny futer** tak gotowych jak i skór, mamy **jak najniższe**, gdyż w wielkiej bardzo ilości zakupiliśmy osobiście, a towar nasz jak najlepszy, świeży i niezleżały.

Dostawca futer dla P. T. urzędników kolei państwowych.

Cenniki na żądanie franko.

JAN IHNATOWICZ

poleca

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne

odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi,

MAGNOLINA Twarz opryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwoność nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. — Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (pudr płynny) nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł., gąbeczka 10 ct.

KREM roślinny. **Białe i piękne ręce!!** otrzymuje się po kilkurazowem natarciu kremem roślinnym. — Słoik 80 ct.

GRYSIK toaletowy do mycia rąk dla wydelikatnienia grubego naskórka. Pudełko 2? ct.

PROSZEK do czyszczenia paznogci, dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku Pdł. 25 ct.

WODA LILIOWA. wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje prześlicznego kolorytu i świeżości. Cena 1 zł. 50 ct.

WODA POZIOMKOWA do mycia twarzy, zamiast zwykłej wody, która, jak wiadomo zawiera wiele wapna, przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci przejrzystość. — Flaszka zawierająca ¾ litra 25 ct.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 2?, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach. 6360

Zmiana lokalu.

SADŁOWSKI i MARKIEWICZ

przenieśli swoj

handel korzeni, win i delikatesów

z rogu Rynku Nr. 23 do tej samej kamienicy z frontem do katedry.

Zaopatrzywszy takowy świeżo i obficie, polecają się jak dotąd doznawanej życzliwości i względom P. T. Publiczności. 7548

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.